Gazeta Jarocińska

Nr 53/1 (1785/1786) 30 grudnia 2024 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 5,00 zł (w tym 5% VAT)

NOWE MIASTO

Areszt dla podejrzanego o gwałt na małoletniej

| s. 4



ŻERKOWSKI NAUCZYCIEL ODZNACZONY PRZEZ WOJEWÓDZTWO

| s. 2

DWÓCH ZAMASKOWANYCH MĘŻCZYZN W DAWNEJ GORZELNI

| s. 6



DZIŚ Z GAZETĄ PREZENT

KALENDARZ 2025

Komu będzie się należeć nowe świadczenie?

| s. 10-11

JAROCIN

Kontrowersyjne domki dla kotów na osiedlach

| s. 7

Cenny specjalista i lekarz rodzinny z Ukrainy w szpitalu



CZYTAJ STR. 3

Tak długo trąbiła, aż pijany kierowca się zatrzymał

| s. 6

JAROCIN/ŻERKÓW



Orszaki Trzech Króli z inscenizacjami

| s. 19

KOTLIN



Pierwszy TalentAs dla Nicoli

| s. 11

ZMARLI



WIKTOR BINKOWSKI | s. 19



Człowiek wielu pasji, który nie boi się wyzwań i leci na Jamajkę

| s. 14-15



Fot. Warm Wave Studio

Pan Gadżet: Jestem z tego Jarocina

| s. 12-13



„Jeśli Pan Bóg pozwoli, to w zdrowiu zagrać jak najwięcej koncertów”

| s. 16-17

Nauczyciel odznaczony „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”

ROBERT ROGACKI, NAUCZYCIEL HISTORII ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŻERKOWIE, został wyróżniony odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. O wyróżnienie wnioskował zarząd główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu

Robert Rogacki to historyk nie tylko z zawodu, ale i z zamiłowania. Jest autorem publikacji „Dzieje ziemi żerkowskiej od roku 1891 do chwili obecnej”, która ujrzała światło dzienne w 2012 roku. Stanowi ona kontynuację kronik prowadzonych przez księdza Maksymiliana Łukaszewicza. Współpracował również przy powstawaniu opracowania zatytułowanego „Wybitne postacie Szwajcarii Żerkowskiej”.

Na co dzień - oprócz pracy w Szkole Podstawowej w Żerkowie - pełni też funkcję prezesa koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Żerkowie. Z jego inicjatywy odbywają się coroczne uroczystości w Lgowie, przy grobie majora Zbigniewa Ostroroga-Gorzeńskiego, dowódcy frontu południowego Powstania Wielkopolskiego. I to właśnie zaangażowanie w pielęgnowanie pamięci o tym powstańczym zrywie było przyczynkiem do zawnioskowania o wyróżnienie przez zarząd główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

Uroczyste wręczenie odznaczenia „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” odbyło się w Pałacu Działyńskich w Poznaniu. Dekoracji dokonał Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego, podczas uroczystości wręczenia statuetek Dobosza Powstania Wielkopolskiego.

Robert Rogacki angażuje się w działalność społeczną i charytatywną. Przez jedną kadencję pełnił funkcję radnego gminy Żerków. Jest opiekunem wolontariatu prowadzonego w miejscowej szkole podstawowej, w ramach Fundacji „Ogród Marzeń”. Co roku uczestniczy w Akcji Wesołych Ogrodników.

Czternaście lat temu, w 2010 roku, gdy uczył w żerkowskim gimnazjum, zwyciężył w konkursie „Belfer Roku”, organizowanym przez redakcję „Gazety Jarocińskiej”. W szkolnictwie pracuje od września 1999 roku. Już na początku swojej zawodowej drogi wygrał konkurs historyczny organizowany przez kuratorium oświaty. W „Gazecie Jarocińskiej” sprzed 25 lat można przeczytać, że interesuje się modelarstwem lotniczym oraz sportem, przede wszystkim piłką nożną, a w wolnym czasie lubi słuchać dobrej muzyki (na przykład klasycznej) lub czytać książki.

(ls)



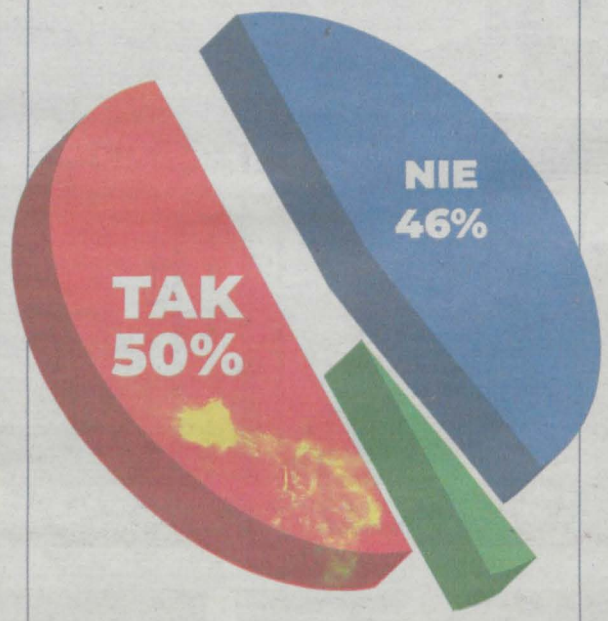
CYTAT TYGODNIA

Ubolewam nad wiekiem taboru, niestety średni wiek naszych autobusów sięga pełnoletności, a do spółki od 2018 roku nie trafił żaden nowy autobus. To należy zmienić.

Mateusz Olejniczak, prezes Jarocińskich Linii Autobusowych

SONDA z portalu jarocinska.pl

CZY OCHRONA W PARKU RADOLIŃSKICH W JAROCINIE JEST POTRZEBNA?



NIE MAM ZDANIA 4%

Zgłoś kandydata do nagrody starosty jarocińskiego

DO STAROSTWA POWIATOWEGO W JAROCINIE MOŻNA ZGŁASZAĆ kandydatów do Nagrody Starosty Jarocińskiego „Za Zasługi dla Powiatu Jarocińskiego”.

Powiatowy urząd wyjaśnia, że *„nagroda może być przyznawana osobom fizycznym i prawnym, organizacjom pozarządowym oraz innym jednostkom nie posiadającym osobowości prawnej, które całokształtem swojej działalności zawodowej i społecznej wybitnie przyczyniły się do rozwoju i promocji powiatu jarocińskiego”.*

Nagroda może być przyznana tej samej osobie lub podmiotowi tylko raz. Kandydatów można zgłaszać za pośrednictwem specjalnego wniosku w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Jarocinie do środy - 15 stycznia 2025 roku.

(red., ann)

25 RAZY

64-LETNIA MIESZKANKA JAROCINA KRADŁA W MARKECIE.

Gazeta Jarocińska
ISSN 1230-851X
Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl
REDAKTOR WYDANIA
Jacek Kaliszan, j.kaliszan@jarocinska.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Wiktoria Matuszczak, Jakub Piotrowicz
WSPÓŁPRACUJĄ:
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Barbara Dzierla, b.dzierla@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Błażej Ciesielski
b.ciesielski@jarocinska.pl
DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
500/191-014
PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 601-932-422
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 16
ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40
KOLPORTAŻ: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40
DRUK: Polska Press Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229, 85-441 Bydgoszcz

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz
SEKRETARIAT
redakcja@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Szpital pozyskał cennego specjalistę i lekarza rodzinnego z Ukrainy

JEDNYM Z LEKARZY RODZINNYCH PRZYJMUJĄCYCH W JAROCIŃSKIM SZPITALU JEST ANASTASIIA FOMINA Z UKRAINY, której główną specjalizacją jest kardiologia. W rozmowie z „Gazetą" mówi o zagrożeniach chorobami serca, o roli profilaktyki i o tym, jak jej doświadczenie w kardiologii wpływa na praktykę lekarza rodzinnego.

W Szpitalu Powiatowym w Jarocinie od jakiegoś czasu działa Poradnia Lekarza Rodzinnego. Obecnie pacjentów przyjmuje tam pięciu lekarzy. Jednym z nich jest Anastasiia Fomina. Prezes jarocińskiej lecznicy przyznaje, że lekarka jest „cennym nabytkiem dla szpitala", ponieważ jej główną specjalizacją jest kardiologia. - *Potrzebujemy specjalistów, zwłaszcza z takim doświadczeniem, jak pani doktor. Co prawda przyjmuje w poradni lekarza rodzinnego, ale pacjenci na pewno skorzystają z jej fachowej wiedzy kardiologicznej* - uważa Henryk Szymczak.

Rozmawiamy z Anastasiią Fominą między innymi o tym, co jest najważniejsze w pracy lekarza rodzinnego, zwłaszcza w zakresie długoterminowej opieki nad pacjentem. Jej zdaniem kluczowe jest „zbudowanie relacji opartej na zaufaniu, empatii i zrozumieniu". W opinii lekarki, można to uzyskać poprzez kilka działań, są wśród nich:

- holistyczne podejście - lekarz rodzinny powinien patrzeć na pacjenta całościowo, biorąc pod uwagę nie tylko objawy fizyczne, ale również czynniki psychologiczne, społeczne i rodzinne, które mogą wpływać na zdrowie,
- ciągłość opieki - stały kontakt z pacjentem pozwala lepiej monitorować przebieg chorób przewlekłych, dostosowywać leczenie oraz szybko reagować na zmieniające się potrzeby pacjenta,
- komunikacja - jasne i zrozumiałe tłumaczenie rozpoznań medycznych, planów leczenia oraz odpowiedzi na pytania pacjenta buduje jego poczucie bezpieczeństwa i zaangażowanie w proces leczenia,
- empatia i wsparcie emocjonalne - szczególnie w długoterminowej opiece lekarz powinien wspierać pacjenta i jego rodzinę, pomagając im radzić sobie z trudnościami związanymi z chorobą,
- indywidualne podejście - każdy pacjent jest inny, dlatego istotne jest dostosowanie metod leczenia do jego potrzeb i możliwości,
- profilaktyka i edukacja zdrowotna - ważnym elementem jest promowanie zdrowego stylu życia oraz wczesne wykrywanie potencjalnych zagrożeń zdrowotnych.



Lekarka mówi też o innowacyjnych metodach, które medycy coraz częściej wprowadzają do swojej praktyki po to, aby poprawić jakość opieki nad pacjentami. To między innymi telemedycyna, czyli wykorzystanie technologii do zdalnej diagnostyki i konsultacji z pacjentami. Umożliwia to łatwiejszy dostęp pacjentów do opieki, szczególnie, jeśli mieszkają daleko od najbliższej placówki służby zdrowia. Inną metodą jest medycyna precyzyjna. - *To podejście oparte na indywidualnych cechach genetycznych, biologicznych i środowiskowych pacjenta, co pozwala na bardziej spersonalizowane i skuteczne leczenie* - uważa Anastasiia Fomina.

Zwraca także uwagę na zintegrowaną opiekę zdrowotną, czyli podejście, które skupia się na holistycznej opiece nad pacjentem. Opiera się ona na współpracy różnych specjalistów - lekarzy, terapeutów i dietetyków. Jej zdaniem zwiększa to efektywność leczenia i poprawia jakość życia pacjenta. - *Innowacje mają przede wszystkim poprawić jakość leczenia, zwiększają efektywność terapii i mają poprawić doświadczenia pacjentów w kontaktach ze służbą zdrowia* - podkreśla lekarka z jarocińskiego szpitala. ■

Rozmowa z **ANASTASIIĄ FOMINĄ**, lekarką ze Szpitala Powiatowego w Jarocinie

▪ W jakich obszarach medycyny ma pani największe doświadczenie?

Moja główna specjalizacja to kardiologia i to w niej mam największe doświadczenie, szczególnie w diagnostyce i leczeniu chorób serca oraz naczyń sercowych. Zajmuję się również profilaktyką chorób układu krążenia, takich jak nadciśnienie tętnicze czy miażdżyca tętnic. Kardiologia jest dla mnie szczególnie ważna, ponieważ uważam, że zdrowie serca jest kluczowym dla ogólnego dobrostanu pacjenta. Mam również doświadczenie w pracy z pacjentami z przewlekłymi chorobami serca, co pozwala mi zapewnić kompleksową opiekę na każdym etapie leczenia.

▪ Jak doświadczenie w kardiologii wpływa na codzienną pani praktykę jako lekarza rodzinnego?

Ma to bardzo istotny wpływ. Dzięki wiedzy z zakresu diagnostyki i leczenia chorób serca mogę lepiej oceniać ryzyko kardiologiczne u swoich pacjentów, monitorować ich stan zdrowia oraz wcześnie wykrywać objawy chorób sercowo-naczyniowych. Kardiologiczne doświadczenie pozwala również na skuteczniejsze „zarządzanie" chorobami przewlekłymi, takimi jak nadciśnienie tętnicze czy niewydolność serca, które są powszechnie spotykane w codziennej praktyce. Ponadto umiejętność rozpoznawania objawów związanych z chorobami serca umożliwia szybsze skierowanie pacjentów na odpowiednie badania diagnostyczne, co może zapobiegać poważnym komplikacjom zdrowotnym.

▪ Jakie znaczenie przywiązuje pani do profilaktyki i jak przekonuje swoich pacjentów do jej stosowania?

Profilaktyka jest kluczowa dla utrzymania zdrowia i zapobiegania wielu chorobom, dlatego przywiązuję do niej dużą wagę. Uważam, że lepiej zapobiegać niż leczyć, ponieważ wczesne wykrywanie problemów zdrowotnych może znacząco poprawić skuteczność leczenia oraz jakość życia. Warto zwrócić uwagę na regularne badania, zdrowy tryb życia i odpowiednią dietę. Aby przekonać swoich pacjentów do stosowania profilaktyki, staram się przede wszystkim edukować ich na temat korzyści płynących z jej stosowania. Podkreślam, jak ważne jest dbanie o siebie na co dzień i jakie konsekwencje mogą wyniknąć z zaniedbania zdrowia. Dzielę się przykładami, jak profilaktyka pomogła innym i przekonuję, że to inwestycja w długoterminowe zdrowie i dobre samopoczucie.

▪ Miała pani w swojej praktyce przykłady na to, że wcześnie zdiagnozowane problemy sercowo-naczyniowe pomogły uratować życie pacjentowi?

Jest wiele takich przypadków. Chociażby przykład pacjenta, który nie miał wcześniej zdiagnozowanej choroby wieńcowej, zgłosił się do lekarza z nowymi objawami, takimi jak bóle w klatce piersiowej i duszności. Lekarz, znając wywiad kardiologiczny pacjenta, zlecił dodatkowe badania, w tym angiografię wieńcową. Okazało się, że jedna z tętnic była niemal całkowicie zablokowana, co mogło prowadzić do zawału serca. Dzięki wczesnej interwencji (np. zabieg angioplastyki czy kardiochirurgiczna rewaskularyzacja), pacjent uniknął poważnego zawału i został zabezpieczony ze strony natlenienia serca za pomocą założonych stentów czy bypassów (pomosty aortalno-wieńcowe). Inny przykład to pacjent, który nie miał wcześniej zdiagnozowanego zaburzenia rytmu serca (migotanie/trzepotanie przedsionków), był monitorowany przez kardiologa. W trakcie rutynowej wizyty lekarz zauważył niepokojące objawy - pacjent skarżył się na zawroty głowy, osłabienie i uczucie kołatania serca. Badania wykazały, że rytm serca był nieregularny, a tempo akcji serca zbyt szybkie. Dodatkowe badania ujawniły, że pacjent miał ryzyko udaru mózgu. Szybkie wdrożenie leczenia przeciwzakrzepowego i kardiowersji pomogło zapobiec groźnemu udarowi mózgu. Kolejny przypadek to pacjent, który miał obciążony wywiad rodzinny: miażdżyca tętnic, zawały serca w młodym wieku - zostało przeprowadzone badanie, które wykazało obecność zmian odpowiedzialnych za rodzinną hipercholesterolemię. Dzięki tej diagnozie pacjent został włączony do programu leczenia obniżającego poziom cholesterolu i monitorowania stanu serca. Wczesne interwencje profilaktyczne, takie jak zmiana diety, leczenie farmakologiczne i regularne badania, pomogły zapobiec rozwojowi miażdżycy i groźnym incydentom sercowym.

W każdym z tych przypadków wcześniejsza diagnoza pozwoliła na skuteczniejsze monitorowanie pacjenta, szybszą interwencję i podjęcie odpowiednich działań dla ratowania życia.

▪ Jakie są najczęstsze schorzenia kardiologiczne, które pani diagnozuje w swojej praktyce?

Jest kilka takich schorzeń. Jednym z nich jest nadciśnienie tętnicze, które jest jednym z najczęściej występujących schorzeń kardiologicznych. Wysokie ciśnienie krwi może prowadzić do poważnych chorób serca, w tym niewydolności czy udaru mózgu. Innym schorzeniem jest choroba wieńcowa (choroba niedokrwienna serca). Jest ona spowodowana zwężeniem naczyń krwionośnych, które zaopatrują serce w krew, co może prowadzić do zawału serca. Występuje też niewydolność serca - schorzenie, w którym serce nie jest w stanie efektywnie pompować krwi, co może prowadzić do duszności, spadku tolerancji wysiłku fizycznego czy masywnego obrzęku nóg. Dość często diagnozuję też zaburzenia rytmu serca, czyli arytmię. To nieprawidłowy rytm serca, taki jak migotanie - trzepotanie przedsionków, które mogą zwiększać ryzyko udaru mózgu i niewydolności serca. Są też różne rodzaje zaburzenia przewodzenia - bloki serca. Często zdarzają się również zaburzenia lipidowe, czyli wysoki poziom cholesterolu, zwłaszcza LDL, co sprzyja rozwojowi miażdżycy i chorób serca.

▪ Możemy poznać pani plany zawodowe?

To przede wszystkim dalszy rozwój poprzez pogłębianie wiedzy medycznej i umiejętności klinicznych. Chciałabym skoncentrować się na ciągłym doskonaleniu swoich kompetencji, aby móc lepiej diagnozować, leczyć i wspierać pacjentów w ich procesie zdrowienia. Planuję również poszerzanie wiedzy z zakresu nowych metod leczenia, technologii medycznych oraz podejść holistycznych, które uwzględniają całościowy stan zdrowia pacjenta. Dążę do pracy w zespole interdyscyplinarnym, gdzie będę mogła wnieść swoją wiedzę, jednocześnie ucząc się od innych specjalistów.

Rozmawiała
ANNA KONIECZNA

Areszt dla 37-latka podejrzanego o gwałt na małoletniej

37-LATEK Z GMINY NOWE MIASTO USŁYSZAŁ ZARZUT ZGWAŁCENIA OSOBY MAŁOLETNIEJ. Prokuratura prowadzi w tej sprawie śledztwo. Sąd aresztował podejrzanego na 3 miesiące.

Kolejne bulwersujące informacje odnośnie przestępstw o charakterze seksualnym. Niedawno informowaliśmy o 26-latku, który miał molestować nieletnie dziewczynki na jarocińskim basenie. Policjanci ustalili i zatrzymali mężczyznę. Prokurator postawił podejrzanemu zarzuty. Do sądu trafił też wniosek o tymczasowe aresztowanie mężczyzny. Sąd Rejonowy w Jarocinie postanowił, że 26-latek z powiatu średzkiego trafi za kratki na okres 3 miesięcy.

Z kolei średzkie organy ścigania prowadzą śledztwo w sprawie gwałtu na osobie małoletniej, ale nie poniżej 15. roku życia. Średzcy funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę pod marketem w Klęce . Informacja o tym szybko rozeszła się po okolicy. - *Miał molestować osoby nieletnie* - stwierdził jeden z mieszkańców wioski.

Średzka policja potwierdza, że funkcjonariusze na zlecenie prokuratury wykonywali czynności w Klęce. Jednak ze względu na charakter sprawy nie udziela żadnych informacji.



Zdjęcie poglądowe | foto KWP w Poznaniu

Szerszych wiadomości odmawia również rzecznik prokuratury. - *Prokuratura Rejonowa w Środzie Wielkopolskiej prowadzi postępowanie wobec 37-latka, który jest podejrzany o gwałt. Prokurator skierował do sądu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec mężczyzny na okres trzech miesięcy* - poinformował prokurator Łukasz Wawrzyniak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Podejrzany mężczyzna - z gminy Nowe Miasto - nie przyznaje się do stawianych zarzutów.

Do przestępstwa miało dojść w sierpniu tego roku na terenie gminy Nowe Miasto. Pokrzywdzona jest osobą małoletnią, ale nie poniżej 15. roku życia.

To już druga podobna sprawa na terenie gminy Nowe Miasto w ostatnich tygodniach. W listopadzie w Aleksandrowie zatrzymano obywatela Kolumbii.Według ustaleń prokuratury jest on podejrzany o doprowadzenie do innych czynności seksualnych 9-latki. (era)

JECHAŁA BARDZO WOLNO I WĘŻYKIEM

28-LATKA JECHAŁA WĘŻYKIEM CITROENEM C3 DROGĄ KRAJOWĄ 11. Jej dziwny tor jazdy wzbudził niepokój wśród innych uczestników ruchu drogowego. Ktoś zadzwonił na policję. Co się okazało?

Nasza policja podała informację o kolejnym zgłoszeniu - tym razem dotyczyło auta osobowego jadącego wężykiem drogą krajową nr 11 w kierunku Jarocina. Z przekazanej wiadomości wynikało, że kierująca pojazdem porusza się bardzo wolno.

- *Kierująca citroenem C3 została zatrzymana do kontroli w Wyszkach. Kierowała nim 28-letnia kobieta - mieszkanka powiatu pleszewskiego. Była trzeźwa* - mówi policjantka.

W czasie kontroli okazało się, że nie posiadała uprawnień do kierowania. Ze swojego postępowania będzie się tłumaczyła przed sądem.

Podobna sytuacja miała miejsce kilka dni wcześniej. Również na DK 11, ale w Witaszycach, wpadł kierowca toyoty yaris, który także jechał bez prawa jazdy.

(era)

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU PRZY STACJI PALIW

DWA SAMOCHODY OSOBOWE ZDERZYŁY SIĘ W ŚRODĘ 18 GRUDNIA na skrzyżowaniu przy stacji paliw w Żółkowie w gminie Żerków.

Autami podróżowały łącznie cztery osoby. - *Jedna z nich została ranna i zabrana do szpitala w Jarocinie* - poinformował dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Do zdarzenia zadysponowane zostały trzy zastępy straży pożarnej - dwa z JRG Jarocin i jeden z OSP Żerków. Akcja trwała prawie 3 godziny.

- *Nasze działania polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia, udzieleniu pierwszej pomocy osobom poszkodowanym, rozłączeniu akumulatorów i odcięciu dopływu gazu z butli w jednym z pojazdów. Zabezpieczyliśmy też miejsca, gdzie wyciekły płyny eksploatacyjne poprzez posypanie sorbentem* - podał oficer dyżurny PSP Jarocin. (red., ann)



Fot. A. Gauza

SPRAWDZILI PONAD 600 KIEROWCÓW

NIE WSZYSCY POWINNI USIĄŚĆ ZA KIEROWNICĄ



Fot. KPP Jarocin

PONAD 600 KIEROWCÓW SKONTROLOWALI JAROCIŃSCY POLICJANCI. Jak się okazało, nie wszyscy powinni usiąść za kierownicą. Czekają ich surowe konsekwencje.

W czwartek (19 grudnia) po południu w Jarocinie i okolicy nasi policjanci przeprowadzili akcję „Trzeźwość". Na obecność alkoholu w organizmie przebadano 607 kierujących. Jak się okazało, nie wszyscy powinni wsiadać „za kółko".

- *35-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego kierował audi i wydmuchał 0,6 promila alkoholu. Nieodpowiedzialny kierowca został zatrzymany na ulicy Zakrzewskiej w Golinie* - relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy. Za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności na okres do 2 lat. Sąd zobowiąże 35-latka także do wpłaty świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie od 5 do 10 tys. zł.

(era)

Pożar samochodu ciężarowego - ładunku nie udało się uratować

W CHRZANIE ZAPALIŁ SIĘ W SOBOTĘ (21 GRUDNIA) PO POŁUDNIU samochód ciężarowy. Ogień gasiło 6 zastępów straży pożarnej. Ładunku nie udało się uratować.

Zdarzenie miało miejsce na jednej z posesji przy ulicy Żerkowskiej w Chrzanie (gmina Żerków). Ogniem objęta została przestrzeń ładunkowa samochodu ciężarowego, która doszczętnie spłonęła wraz ze znajdującym się tam towarem. Dzięki szybkiej interwencji strażaków udało się opanować i ugasić pożar - nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia na pozostałe rzeczy znajdujące się na posesji.

Działania w Chrzanie trwały blisko 4 godziny. W akcję - oprócz dwóch zastępów JRG Jarocin - zaangażowane były jednostki OSP z Żerkowa, Chrzana, Ludwinowa i Radlina. Na miejscu byli również policjanci. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

(ls)



Fot. Adam Majewski

KOLEJNE ZDERZENIE NA SKRZYŻOWANIU DK 12 Z DROGĄ DO ŁUKASZEWA

TRZY OSOBY PODRÓŻOWAŁY POJAZDAMI, które zderzyły się w Wigilię w Jaraczewie na skrzyżowaniu DK 12 z drogą na Łukaszewo.

We wtorek (24 grudnia) w południe wszystkie służby ratunkowe otrzymały wezwanie do Jaraczewa. Na skrzyżowaniu DK 12 z drogą Łukaszewo - Wojciechowo zderzyły się dwa pojazdy: bus i auto osobowe. Samochodami podróżowały trzy osoby, które trafiły pod opiekę Zespołu Ratownictwa Medycznego.

- Poszkodowanym jest udzielana pomoc medyczna. Ruch odbywa się wahadłowo. Nasze działania polegają na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu pomocy osobom poszkodowanym oraz kierowaniu ruchem - informował „na gorąco" mł. asp. Hubert Marciniak, oficer prasowy PSP w Jarocinie. Na miejsce zadysponowano 2 zastępy JRG Jarocin, 2 zastępy OSP Jaraczewo oraz OSP Gola.

Policja podała wstępne ustalenia odnośnie zdarzenia. *- 32-letni mieszkaniec powiatu kaliskiego kierujący fiatem ducato, wjeżdżając na skrzyżowanie z drogą krajową nr 12, nie ustąpił pierwszeństwa 26-letniemu mieszkańcowi powiatu kaliskiego kierującemu BMW, który jechał od Leszna. Kierowcy obu pojazdów trafili do szpitala* - powiedziała asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

(era)





Fot. A.Majewski

ROWERZYSTKA WJECHAŁA W TYŁ SAMOCHODU

NA ULICY SŁOWACKIEGO W JAROCINIE DOSZŁO DO KOLIZJI. Rowerzystka uderzyła w tył samochodu i spadła z jednośladu. Zakończyło się jednak bez obrażeń, a jedynie na strachu.

W przedświąteczny poniedziałek ruch na ulicach Jarocina był bardzo duży. W takich warunkach nietrudno o zdarzenie. Do kolizji doszło na ul. Słowackiego w Jarocinie przed południem.

Rowerzystka w wieku 68 lat uderzyła w samochód marki Volkswagen Passat, którym kierował 64-letni mężczyzna. Kobieta najechała na tył pojazdu i się przewróciła. Zdarzenie zostało zakwalifikowane przez policjantów jako kolizja. Sprawa skończyła się pouczeniem.

(ls)



Fot. A.Majewski

Wypadł z drogi i dachował

W BRZOSTOWIE, NA DRODZE JAROCIN - JARACZEWO, w niedzielę (22 grudnia) samochód osobowy marki Opel wypadł z drogi i dachował. Jedna osoba została poszkodowana.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano: policję, straż pożarną oraz zespół ratownictwa medycznego. *- Dostaliśmy zgłoszenie, że w miejscowości Brzostów auto osobowe wypadło z drogi i dachowało. Podróżowała nim jedna osoba, która została zabrana do szpitala* - relacjonował dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Na miejsce zdarzenie zdysponowane zostały dwa zastępy straży pożarnej - po jednym z JRG oraz OSP Góra.

(red., ann)

JAROCIN



Fot. UM Jarocin

Mieszkańcy czekali wiele lat na modernizację tej ulicy

GRUNTOWA ULICA BOGUSŁAW W JAROCINIE JEST JUŻ ASFALTOWA. Przeszła generalny remont: zyskała nową nawierzchnię, chodnik i ścieżkę rowerową.

Od wielu lat mieszkańcy ulicy Bogusław w Jarocinie domagali się zmiany nawierzchni, ale dopiero teraz inwestycję zrealizowano. Remont ul. Bogusław w tegorocznym budżecie gminy Jarocin zapisały jeszcze poprzednie władze z burmistrzem Adamem Pawlickim. Inwestycja kosztowała niemalże 3 mln zł, z czego prawie 2 mln zł gmina Jarocin pozyskała z rządowego funduszu Polski Ład.

- Ta inwestycja jest dopełnieniem budowy ulic na osiedlu Bogusław. To doskonały łącznik dla mieszkańców tego osiedla z miejscami rekreacji w kompleksie Jarocin Sport i parkiem Radolińskich - uważa wiceburmistrz Jarocina Radosław Żyto.

Prace na ulicy Bogusław już się zakończyły. Dotychczas gruntowa droga ma teraz nawierzchnię asfaltową z odwodnieniem, chodnikiem i ścieżką rowerową. Ulica wraz z przejściami dla pieszych została także oświetlona energooszczędnymi lampami LED.

W ramach zadania wykonano jezdnię o długości 516,74 m i szerokości od 3,5 m do 6,5 m. Wybudowano także kanalizację deszczową, zapewniającą odwodnienie ulicy, skrzyżowania i zjazdy do posesji.

Na wiosnę ulicę Bogusław zazielenią drzewa. Wzdłuż drogi posadzono bowiem 14 klonów polnych. (red., ann)

Tak długo trąbiła, aż pijany kierowca się zatrzymał

W WIGILIJNY WIECZÓR PIŁ ALKOHOL. Potem wsiadł do samochodu. Jechał slalomem jedną z głównych ulic Jarocina. Zahaczał o krawężnik. Zatrzymała go inna uczestniczka ruchu.

Policja apeluje, aby każdorazowo reagować na niebezpieczne zachowania innych uczestników ruchu drogowego. Tak też zrobiła kobieta, która w Wigilię zatrzymała pijanego kierowcę.

We wtorek (24 grudnia), kilkanaście minut po godzinie 21.00, dyżurny jarocińskiej komendy poinformowany został o ujęciu nietrzeźwego kierowcy na ulicy Poznańskiej w Jarocinie. - *Gdy na miejsce dojechali policjanci, zastali tam kobietę, która uniemożliwiła jazdę samochodem 59-latkowi z gminy Jarocin. Jak ustalili funkcjonariusze, kobieta, która doprowadziła do zatrzymania mężczyzny, jadąc za nim zauważyła, że samochód marki Mazda co jakiś czas zahacza o krawężnik i jedzie slalomem. W pewnym momencie siedzący za kierownicą samochodu mężczyzna stracił całkowicie kontrolę nad torem jazdy, wjechał na chodnik i znajdujący się za nim pas zieleni, potem wrócił na jezdnię. Będąc niemal pewną, ze kierowca jest pod wpływem alkoholu, jadąca za nim kobieta, używając kilkukrotnie klaksonu, zmusiła mężczyznę do zatrzymania się* - relacjonuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Gdy mazda zjechała na pobliski parking, zgłaszająca podeszła do auta i podczas rozmowy z kierującym wyczuła woń alkoholu. O całym zdarzeniu powiadomiła policję i czekała aż do przyjazdu patrolu na miejsce, uniemożliwiając mężczyźnie dalszą jazdę.

Policjanci przeprowadzili badanie stanu trzeźwości 59-latka. Wykazało ono, że mężczyzna, kierując samochodem, miał w swoim organizmie ponad 2 promile alkoholu. Jego nieodpowiedzialna podróż zakończyła się utratą prawa jazdy. Czeka go jeszcze rozprawa sądowa. Zgodnie z prawem grozi mu za to kara do dwóch lat pozbawienia wolności. Ponadto za jazdę na „podwójnym gazie" sąd może orzec wobec niego także utratę uprawnień do kierowania na okres od 3 do 10 lat oraz wysokie świadczenie finansowe.

- Pani, która nie przejechała obojętnie widząc, że kierowca jadącego przed nią samochodu stwarza realne zagrożenie w ruchu drogowym, dziękujemy i gratulujemy postawy - podkreśla policjantka.

(era)

DWÓCH ZAMASKOWANYCH MĘŻCZYZN UJĘTO W DAWNEJ GORZELNI

W NIEDZIELNE POPOŁUDNIE (22 GRUDNIA 2024 ROKU) NA TEREN BYŁEJ GORZELNI w Mieszkowie weszło dwóch zamaskowanych mężczyzn. O tym zdarzeniu jedna z mieszkanek powiadomiła właściciela obiektu, a ten z kolei wezwał policję. Doszło do zatrzymania nieproszonych gości.

W Mieszkowie pojawiły się dwie grupy interwencyjne policji, więc wywołało to spore poruszenie wśród mieszkańców. Niektórzy pomagali również w przeszukaniu obiektu znajdującego się przy ulicy Dworcowej. Ponieważ w związku z tym zdarzeniem pojawiło się wiele sensacyjnych teorii, dlatego informacja o tym, co się naprawdę wydarzyło, pojawiła się w mediach społecznościowych na fanpage'u sołectwa Mieszków. Z naszą redakcją skontaktował się z kolei właściciel obiektu.

- W Mieszkowie miało miejsce wtargnięcie dwóch zamaskowanych osób do byłej gorzelni. Po ok. 10 minutach otrzymałem informację o tym zdarzeniu. Natychmiast zgłosiłem to na nr 112. Ruszyłem szybko do Mieszkowa. Potrzebowałem 15 minut. Na miejscu były już dwie grupy policji. Weszliśmy do środka gorzelni. Po przeszukaniu całego budynku funkcjonariusze natrafili na dwóch mężczyzn. Dzięki czujności sąsiadów i miejscowej społeczności doszło do szybkiego zatrzymania - relacjonował sytuację Robert Zawodny, który od ośmiu lat jest właścicielem byłej gorzelni.

Na terenie obiektu zostało ujętych dwóch mężczyzn spoza powiatu jarocińskiego, którzy hobbystycznie zajmują się eksploracją opuszczonych obiektów tzw. urbexem. Wyjaśnili, że ich celem nie było dokonanie kradzieży czy dewastacja, lecz wykonanie zdjęć wnętrza obiektu, na co przedstawili wystarczające, według funkcjonariuszy policji, dowody. Nie oznacza to jednak dla nich końca problemów z prawem. Każde takie wejście na cudzy teren traktowane jest jako przestępstwo.

Jak przypuszcza właściciel starej gorzelni, osoby mogły być w obiekcie nie po raz pierwszy albo też otrzymały szczegółowe wskazówki od kogoś, kto był już w tym miejscu. Na przestrzeni ostatnich lat zdarzało się bowiem zauważyć ślady świadczące o tym, że ktoś wchodził do budynku, ale nie udało się nikogo złapać na gorącym uczynku. W internecie działają nawet strony, na których można znaleźć informacje o miejscach interesujących miłośników urbexu. Nadzór nad obiektem w Mieszkowie cały czas ma konserwator zabytków, który kontroluje m.in. to, czy dawna gorzelnia jest właściwie zabezpieczona.

Robert Zawodny podkreśla, że rozumie zainteresowanie tym miejscem, ale nie popiera samowolki i łamania prawa. Jest otwarty na to, żeby umożliwić osobom zainteresowanym zobaczenie byłej gorzelni od środka wraz z zachowanymi elementami oryginalnej infrastruktury. Kiedy wcześniej z taką prośbą zwracały się do niego różne grupy, stowarzyszenia czy organizacje, nie odmówił nikomu. Kontakt do niego posiada m.in. sołtys.

Mieszkowską gorzelnię - według skąpych informacji znalezionych w internecie - uruchomiono w 1900 roku, ale w okresie międzywojennym była nieczynna. Przyczyną tego stanu rzeczy były prawdopodobnie kłopoty finansowe dziedzica z Szypłowa. Początkowo gorzelni towarzyszył młyn, który cały czas pracował. Gdy wybuchła wojna, przejęli ją Niemcy i uruchomili w 1941 roku. W czasie okupacji w gorzelni mieszkali państwo Wysoccy.

Obiekt jest ogrodzony, a w nocy dodatkowo oświetlony. Jak podkreśla właściciel, pojawiają się tam też od czasu do czasu pracownicy. Nie można więc odnieść wrażenia, że jest zapomniany. (ls)



Fot. media społecznościowe sołectwa Mieszków

CZYM JEST URBEX?

Urban exploration, znane również jako urbex, to hobby polegające na odkrywaniu trudno dostępnych, opuszczonych i często ukrytych obiektów w miejskiej przestrzeni. Z uwagi na stan wielu budynków wiąże się to również z niebezpieczeństwem. Wynikający z tego dreszczyk emocji jest dla niektórych eksploratorów dodatkową motywacją.

Ale nawet wyglądający na opuszczony i zniszczony budynek może stanowić własność prywatną. Wtargnięcie na taki teren może być zakwalifikowane jako naruszenie miru domowego, które stanowi już poważne przestępstwo.

Niepisane zasady uczestników urbexu mówią, że to hobby, a nie wandalizm, dlatego należy unikać niszczenia mienia czy kradzieży. Celem jest odkrywanie i dokumentowanie zapomnianych miejsc, a nie ich dewastacja.

Zgodnie z art. 193 Kodeksu karnego osoba, która dopuszcza się naruszenia miru domowego, podlega: grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku.

Niekiedy naruszenie miru domowego zostaje uznane za czyn o niskiej szkodliwości społecznej. W związku z tym sprawca czynu może liczyć na: warunkowe umorzenie postępowania, zawieszenie kary lub odstąpienie od jej wymierzenia.

JAROCIN

Kontrowersyjne domki dla kotów na osiedlach

OKOŁO 40 DOMKÓW DLA WOLNO ŻYJĄCYCH KOTÓW STANIE NA TERENIE JAROCIŃSKICH OSIEDLI. JEDNI UWAŻAJĄ, że są potrzebne, inni wręcz przeciwnie. - *Z kotami konsultacji nie przeprowadzimy, bo te chodzą własnymi drogami, wiedzą swoje, a my powinniśmy domyślić się, o co im chodzi* - łagodzi kontrowersje Robert Kaźmierczak, sekretarz gminy Jarocin.



Zima zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nią chłodne dni. To bardzo trudny czas dla wolno żyjących, osiedlowych kotów. Dlatego w Jarocinie powstała inicjatywa stawiania domków dla tych czworonogów. W przedsięwzięcie włączyły się władze gminy i powiatu.

Trzydzieści pięć takich domków postawi na terenie jarocińskich osiedli gminna spółka Zakład Usług Komunalnych w ramach akcji Kot+. - *Wielokrotnie słyszeliśmy od opiekunów kotów wolno żyjących, że warto byłoby w pobliżu miejsc dokarmiania tych zwierząt, ustawić domki, zwłaszcza na zimę. Na początek zamówiliśmy trzydzieści pięć. Wyprodukowała je firma Fordesk z Dąbrowy* - mówi Wojciech Wiszniewski, prezes ZUK-u. - *Ktoś zaproponował, aby akcję nazwać Kot+ i tak się przyjęło. Do udziału w niej zapraszamy opiekunów kotów, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe oraz innych właścicieli i zarządców terenów, gdzie żyją bezpańskie czworonogi. Niektórzy z nich mają pod swoją opieką kilka zwierząt, inni nawet dwadzieścia, dlatego w różnych miejscach jest różne zapotrzebowanie na domki* - dodaje.

Sekretarz gminy Jarocin przyznaje, że pomysł rozstawienia domków budzi sprzeczne opinie. - *Bywają i kontrowersje - opiekunowie kotów chcą, aby domki stanęły, ale inni mieszkańcy czy zarządcy wspólnot nie zgadzają się. Z kotami konsultacji nie przeprowadzimy, bo te chodzą własnymi drogami, wiedzą swoje, a my powinniśmy domyślić się, o co im chodzi* - mówi sekretarz gminy Robert Kaźmierczak.

Zakład Usług Komunalnych jest właścicielem terenu w Radlinie, na którym znajduje się prowadzone przez organizację pozarządową schronisko dla zwierząt, gdzie przebywają między innymi bezpańskie koty. Poza tym ZUK z Urzędem Miejskim w Jarocinie stale współpracują z ponad trzydziestoma osobami, które opiekują się prawie trzystoma wolno żyjącymi kotami. ZUK wydaje im karmę i z pieniędzy przekazywanych przez gminę finansuje sterylizację kotek oraz podstawowe szczepienia kociąt.

W akcję pomocy dla wolno żyjących kotów włączył się także starosta Mariusz Stolecki. „*Zbliża się zima, a wraz z nią chłodne dni. To bardzo trudny czas dla naszych wolno żyjących, osiedlowych kotów. Gdyby nie pomoc społecznych opiekunek - między innymi Grażyny Sroki i Izabeli Musiałek, ich sytuacja byłaby naprawdę ciężka. Na szczęście mamy dobrą wiadomość! Do pomocy przyłączył się powiat jarociński, który ufundował 5 nowych domków dla naszych kotów. Od dziś będą mogły znaleźć w nich bezpieczne schronienie. Z całego serca dziękujemy panu staroście Mariuszowi Stoleckiemu za tę niezwykle cenną pomoc*” - czytamy w mediach społecznościowych na profilu Macieja Biegańskiego, byłego przewodniczącego os. Bogusław.

Warto wspomnieć, że to już kolejne wsparcie ze strony samorządu powiatowego dla bezpańskich kotów na osiedlu Bogusław. „*Powiat od lat współpracuje ze społecznymi opiekunkami kotów na naszym osiedlu. Dotąd przekazał 15 domków dla kotów. Dwukrotnie pomagała nam była starosta, a obecnie poseł na Sejm Lidia Czechak*” - stwierdza Maciej Biegański.

(red., ann)

JAROCIN

Jak wyglądają przyszłoroczne finanse gminy?

NAJPIERW BURMISTRZ URSZULA WYREMBLEWSKA-KORZYNIEWSKA podpisała projekt budżetu gminy na 2025 rok, a teraz radni jednogłośnie przyjęli go do realizacji.

Na inwestycje w nowym planie finansowym gminy Jarocin zapisanych jest niemal 50 mln zł - o 4 mln zł więcej niż w projekcie na 2024 rok. To pierwszy autorski budżet wybranej w kwietniu burmistrz Urszuli Wyremblewskiej-Korzyniewskiej. W dokumencie znalazł się plan dochodów i wydatków gminy Jarocin na cały przyszły rok. Dochody przewidziane są na poziomie 328.050.783,43 zł. Z kolei wydatki zaplanowano na 316.368.955,22 zł, z czego 49.315.426,52 zł, stanowią wydatki majątkowe, czyli te przeznaczone na inwestycje, przede wszystkim drogowe (w tym roku: 45.843.472 zł).

Nadwyżka budżetowa w 2025 roku zakładana jest na poziomie 11.681.828,21 zł i zostanie przeznaczona na wykup papierów wartościowych oraz spłatę pożyczek.

Planowane zadłużenie gminy na koniec 2025 r. ma wynieść 207.243.847,50 zł, co stanowi 63,17% planowanych dochodów ogółem. Tym samym będzie niższe od założonego na ten rok i zapisanego w projekcie budżetu w wysokości 226.680.854 zł, czyli 82,44% planowanych dochodów.

Plan przyszłorocznych dochodów i wydatków gminy Jarocin został poddany pod analizę radnych na posiedzeniach komisji. A na sesji 18 grudnia Rada Miejska w Jarocinie jednogłośnie przyjęła dokument do realizacji. Odbyło się to w prawdziwie ekspresowym tempie. Radni nie zadawali pytań i nie było dyskusji na temat przyszłorocznych finansów gminy. W głosowaniu wszyscy jednomyślnie poparli przyjęcie założeń budżetowych na 2025 r. do realizacji.



Fot. M. Biegański

I choć opozycyjny klub radnych Ziemia Jarocińskiej wytknął rządzącym kilka nieścisłości - szczególnie w Wieloletniej Prognozie Finansowej - to pozytywnie ocenił projekt przyszłorocznego budżetu. - *Po analizie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2044 mamy kilka zastrzeżeń, które budzą wątpliwości co do realności przyjętych założeń finansowych oraz ich przejrzystości. (...) Nie mniej jednak klub radnych Ziemia Jarocińskiej pozytywnie ocenia przygotowany projekt budżetu, zwracając uwagę, że większość planowanych działań opiera się na kontynuacji inwestycji i wcześniej wprowadzonych założeń. Uważamy, że oparty jest na solidnych fundamentach wypracowanych w poprzednich latach i dobrze odpowiada na potrzeby mieszkańców* - stwierdziła Karolina Wielińska-Kuś.

Urząd miejski przygotował założenia przyszłorocznego budżetu w formie graficznej. Można się z nimi zapoznać na stronie internetowej gminy. - *Na samym końcu tej prezentacji jest to, co naszym zdaniem, jest najważniejsze z punktu widzenia mieszkańców, czyli kalkulator mieszkańca. Można za jego pośrednictwem, wpisując niezbędne dane, zobaczyć, jak płacone przez nas podatki wpływają na budżet gminy* - tłumaczyła podczas sesji burmistrz Urszula Wyremblewska-Korzyniewska. - Jeśli mieszkańcy są zainteresowani szczegółami, to one są w naszych materiałach sesyjnych. Każdy ma prawo wiedzieć, co dzieje się w naszym budżecie, na co wydawane są pieniądze i co będzie realizowane właśnie koło ich domu, na ich osiedlu i w ich miejscowości - dodała.

(red., ann)

Prezenty dla najmłodszych wojowników

UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W ŻERKOWIE I CHRZANIE oraz „Fabryki Języka" wraz z KGW Żerniki włączyli się po raz kolejny do świątecznej akcji „Drużyny Szpiku". Z pomocą stowarzyszenia „Skrzydlaci Bohaterowie" prezenty przygotowane w ramach „Szpikowej Paczki" trafiły przed świętami do najmłodszych wojowników, walczących z różnego rodzaju chorobami.



Akcję w Żerkowie od ośmiu lat kordynuje Sonia Rydz, którą wspiera Karolina Drygas. Obie panie od lat działają prężnie w „Drużynie Szpiku", czyli grupie wolontariuszy skupionych w ramach fundacji „Dar Szpiku". Organizowały też wiele akcji i przedsięwzięć charytatywnych m.in. „Pomaganie przez upiększanie", do udziału w której zaprosiły słynnego fryzjera Tomasza Schmidta.

Pierwsza edycja „Szpikowej Paczki" odbyła się w Żerkowie w 2016 roku. *„Dziękuję z całego serca wszystkim, którzy nam pomogli - rodzicom, dzieciom, cichym sponsorom, dzięki którym mogłyśmy kupić dla naszych dzieci wymarzone prezenty. Dziękujemy Szkole Podstawowej im. A. Mickiewicza w Żerkowie, że zawsze możemy na Was liczyć. Dziękujemy Szkole Podstawowej w Chrzanie i KGW Żerniki. Dziękuję wolontariuszom fundacji Skrzydlaci Bohaterowie - jutro wspólnie - dzięki Wam zawieziemy do dzieciakow wiele dobra - nie udaloby się to, gdyby nie Wy! Kłaniam się nisko każdemu - kto nam pomógł"* - napisała w mediach społecznościowych koordynatorka żerkowskiej akcji.

Finał odbył się w niedzielę (22 grudnia). Wtedy to „Drużyna Szpiku" wraz ze „Skrzydlatymi Bohaterami" odwiedziła najmłodszych, których codzienność naznaczona jest walką o zdrowie, a często i życie. Prezenty choć na chwilę pozwoliły się im oderwać od trudnej rzeczywistości.

„Dzień pełen emocji, wzruszeń, trudnych rozmów, ale i pełen radości i uśmiechu dzieciaków. Cieszymy się, że mogliśmy choć na chwilę sprawić Wam radość. Jeszcze raz kłaniam się nisko wszystkim - szkołom, firmom, osobom prywatnym, dzieciom - którzy dołączyli do naszej akcji i pomogli. To już 8 rok, od kiedy z Karoliną robimy „Szpikową Paczkę" na terenie powiatu jarocińskiego. Wiele poznanych rodzin onkologicznych, setki spotkań, trudnych rozmów, pięknych, ale i trudnych chwil. Tato Blanki dziś powiedział, że jest wdzięczny, że byliśmy rok temu, że jesteśmy teraz, ale ma nadzieję, że za rok już nie przyjedziemy. I tego wam wszystkim życzę, żebyśmy już nie musiały przyjeżdżać, żebyście wyzdrowieli, mogli się bawić, śmiać, skakać, psocić! Chylę czoła rodzicom, którzy codziennie toczą walkę o życie i zdrowie dzieci" - podsumowała tegoroczną edycję Sonia Rydz.

(ls)

Figurka znaleziona pod Jarocinem może być bezcenna

NIEZWYKŁY ZABYTEK ZNALEZIONO W GMINIE JAROCIN. Osoby zajmujące się - zgodnie z prawem - poszukiwaniem artefaktów naszej historii regionalnej odkryły figurkę Marsa - rzymskiego boga wojny.

Dwóch lokalnych pasjonatów historii - Dariusz Kubacki oraz Maciej Rygowski poszukują na terenie powiatu jarocińskiego artefaktów historii regionalnej. Na prowadzenie penetracji terenu za pomocą detektora metali posiadają wymagane prawem pozwolenia. Często chodzą godzinami po terenie powiatu jarocińskiego.

- Podczas jednej z wypraw szczęściarz Maciej wykopał figurkę prawdopodobnie Marsa. Cenne znalezisko zostało przekazane do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu - mówi Dariusz Kubacki, sołtys Roszkowa. Niezwykły zabytek znaleziono w gminie Jarocin. Teren, na którym została odkryta figurka, objęty został już ochroną konserwatorską.



- Zgodnie z warunkami pozwolenia wydanego przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu zostały przeprowadzone poszukiwania z użyciem detektora metali. Została znaleziona figurka Marsa wykonana z brązu - mówi Adriana Romańska, starszy inspektor ds. ochrony zabytków archeologicznych z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu. Aktualnie trwa ustalanie czasu pochodzenia rzeźby. - *Może to być figurka antyczna pochodząca z okresu, kiedy funkcjonowało cesarstwo rzymskie, z II/III w. n. e., ale równie dobrze może być to figurka ze schyłku XIX wieku, początku XX wieku. Specjaliści zajmujący się antykami pracują nad tym, oceniają ją* - dodaje Adriana Romańska.

- Kiedy będziemy już wiedzieli, z jakiego okresu jest figurka, zostanie zwołana komisja konserwatorska złożona z rzeczoznawców ministerialnych i muzealników, którzy oceniają znaleziska dostarczone nam przez osoby prowadzące poszukiwania zgodnie z warunkami pozwoleniami wydanymi przez WUOZ. Przeważnie tego typu zabytki trafiają do muzeów lokalnych. Zwrócimy się z takim zapytaniem do muzeum w Jarocinie, czy ewentualnie chcieliby ten zabytek przyjąć - mówi przedstawicielka urzędu ochrony zabytków.

Jak cenne jest to znalezisko? Czy kiedykolwiek wystąpiło na naszym terenie, czy jest najcenniejsze? - *Statuetki Marsa - rzymskiego boga wojny, choć niezbyt liczne, znane są z terenów ziem polskich. Występują głównie na Pomorzu. Z terenów Wielkopolski nie było jak dotąd żadnej. Posążek z powiatu jarocińskiego jest jednym z najlepiej zachowanych egzemplarzy znanych z terenów Środkowoeuropejskiego Barbaricum. Z punktu widzenia archeologii i naszej wiedzy na temat przeszłości ziemi jarocińskiej zabytek ten, jeśli okaże się antycznym oryginałem - jest bezcenny* - wyjaśnia Adriana Romańska.

(era)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK
(obok kina „Echo")
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gołębiej)
GODZINY OTWARCIA
pon.-pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰



ZNIŻKA ROŚNIE Z WIEKIEM
każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat*
*promocja dotyczy wybranych modeli

PROMOCJA -100 zł NA OKULARY PROGRESYWNE



Zamień 2 pary okularów na 1 parę
% Sprzedaż ratalna
BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
☎ 62 505 27 00

Po przerwie świątecznej wielu z nas wróciło do pracy, szkoły, do komputera i nadal nie rozstaje się z komórką. Wzrok i ekran komputera czy komórki to wątpliwie dobra konstelacja. Nasze umiłowanie mediów społecznościowych sięga apogeum. Badania wykazują, że światowa średnia czasu spędzonego przed ekranem wynosi 6 godz. 37 min, co stanowi 35-40 proc. czasu z pominięciem snu. Polska zajmuje po Rumunii (43 proc.) niechlubne drugie miejsce z 40 proc. Najmniej skażeni są pod tym względem Duńczycy (30,5 proc.) oraz Niemcy (31,5 proc.) (Raport Electronics Hub z 2023 r).

Karolinia Polanowska razem z bratem Szymonem Ratajskim - optykiem specjalizującym się od 25 lat w wykonywaniu okularów oraz Miłoszem Banasiakiem - optykiem i protetykiem słuchu, który od 14 lat zajmuje się głównie doborem aparatów słuchowych, współpracują ze sobą pod jednym dachem już w drugiej generacji.

Rozmowa Z KAROLINĄ POLANOWSKĄ - optykiem w Jarocina

▪ Od kiedy wzrok zaczyna nam szwankować?

Kiedyś mówiło się, że wzrok zmienia się z wiekiem, a najbardziej od 40. roku życia. Dzisiaj, przez to, że nasze życie jest zupełnie inne, obserwujemy pogorszenie wzroku już u nastolatków.

▪ Co ma pani na myśli mówiąc, że nasze życie jest inne?

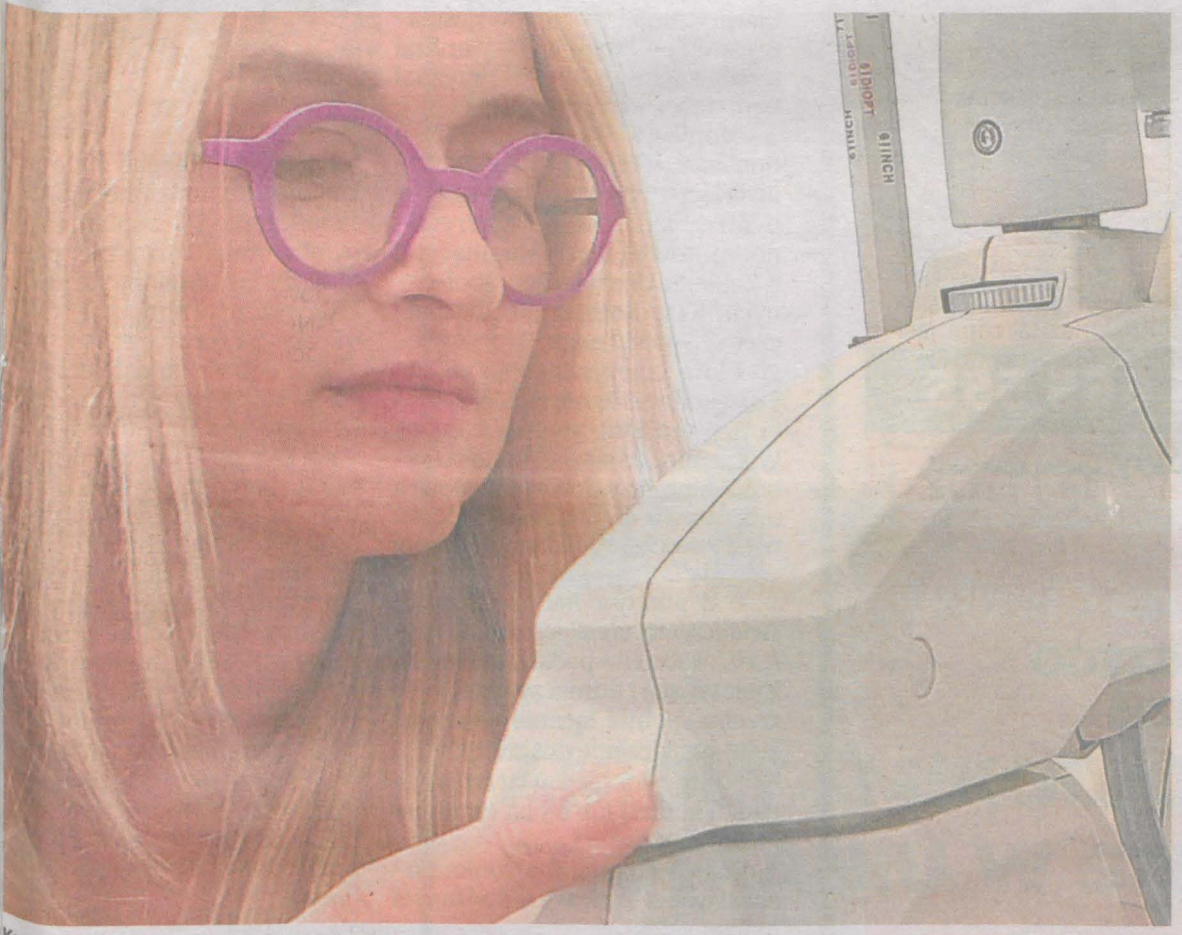
Na przykład, aspekt technologiczny - korzystanie z urządzeń elektronicznych typu komputer, tablet, komórka, telewizja, spędzanie czasu nie na zewnątrz, lecz w pomieszczeniach, a nawet jeśli jesteśmy na zewnątrz, to i tak często patrzymy w ekran telefonu. Nasz wzrok nie ma czasu odpocząć. Mięśnie oczu są zawsze napięte - i to powoduje wczesne problemy ze wzrokiem.

▪ Co musielibyśmy zrobić, aby nasze oczy mogły odpocząć?

Jest taka piękna i prosta zasada: 3x20. Mówi ona o tym, aby co 20 minut spojrzeć przez 20 sek. na coś, co znajduje się w odległości 20 stóp - czyli 6 metrów i najlepiej, aby to coś było koloru zielonego. Czyli spojrzeć np. przez okno na drzewo. Zdaję sobie sprawę z tego, że w dzisiejszym czasie mało kto będzie tak często robił przerwy, aby popatrzeć przez okno. Po pierwsze mało kto ma drzewo przed oknem, a po drugie, jeśli nawet ma drzewo, to pracuje możliwie w jednym ciągu i przy sztucznym świetle.

CO JEST ZDROWSZE DLA OCZU: KOMÓRKA CZY TELEWIZOR?

JAK DŁUGI CZAS OGLĄDANIA JEST BEZPIECZNY? CZY OCZY MOŻNA TRENOWAĆ? Te i inne pytania zadaliśmy u progu nowego roku szkolnego fachowcowi w dziedzinie optyki - Karolinie Polanowskiej, absolwentce Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu na kierunku optyka okularowa oraz protetyka słuchu, praktykującej w zawodzie optyka od 14 lat.



Karolina Polanowska - optyk z Jarocina z 14-letnim doświadczeniem

▪ Czy zamiast drzewa możemy patrzeć na coś innego zielonego niż roślinność?
Tak, możemy. Dla naszych oczu najważniejsza jest odległość, nie sam kolor. Może być zatem np. zielona zasłona, zielona roleta, zielona ściana i to bez względu na to, z jaką zielenią mamy do czynienia: butelkową, morską czy miętową.

▪ Jaka jest różnica pomiędzy badaniem wzroku u optyka a u okulisty?
Okulista zajmuje się rozpoznawaniem schorzeń, leczeniem oraz wykonuje zabiegi na oku, jak i przepisuje receptę na okulary. Do okulisty warto udać się również, kiedy oczy pieką, szczypią, łzawią, bolą. Należy jednak zauważyć, że dobór korekcji najbardziej efektywny jest według procedur badania tzw. refrakcji. Badanie to polega na określeniu momentu, w którym wiązka światła idealnie skupia się na znajdującej się na siatkówce oka plamce żółtej. Badanie to polega na analizie zdolności skupiających oka i ocenie jakości widzenia. To właśnie on kształci się głównie w rozpoznawaniu wad wzroku i ich odpowiedniej korekcji. Optometrysta zajmuje się m.in. diagnozowaniem i pomiarami skali wady wzroku, terapią widzenia obuocznego oraz przepisywaniem korekcji okularowej.

▪ Czy prawe i lewe oko człowieka jest takie same?
W bardzo niewielu przypadkach. W każdym z naszych parzystych organów np. uszu, nerek, dłoni któraś strona jest dominująca. Dość powiedzieć, że w mojej pracy miałam do czynienia może z czterema przypadkami symetryczności oczu.

▪ Jak często powinno się badać wzrok?
Taką optymalną regułą byłoby to robić raz w roku. Rodzaj wady wzroku, którą mamy, będzie często decydował o tym, w jakiej porze roku nastąpi pogorszenie widzenia. Dla niektórych będzie to wiosna - np. dla tych „w plusie", a dla innych jesień.

▪ W jakim wieku następują najszybsze zmiany na niekorzyść w widzeniu?
Pierwszy etap zaczyna się w okresie wzrostu - do zakończenia procesu dojrzewania. Czyli u młodzieży. Bardzo ważne są predyspozycje genetyczne, jak i styl życia. Drugi etap to okres presbiopii, który zaczyna się około 40. roku życia, kiedy zauważalna jest stopniowa utrata zdolności oczu do skupiania wzroku na bliskich obiektach. Nie chcę wytykać palcem złych skutków patrzenia w ekran, bo przecież zarówno komputer, jak i komórka oraz telewizja są źródłem informacji czy kontaktów, ale wszystko zależy od tego, jak często i długo korzystamy z tych narzędzi.

▪ Czy można powiedzieć, ile patrzenia w ekran jest zdrowe?
Ważna jest nie tylko długość czasu, ale i odległość od ekranu. Najkorzystniejsze byłoby 30 minut. (śmiech) Gdy pytają mnie rodzice, co jest zdrowsze: komórka czy telewizor, odpowiadam, że to drugie, a to ze względu na odległość oglądania. Nie bez znaczenia jest również wiek i technologia danego urządzenia - ze względu na jakość emitowanych fal.

▪ Czy pora dnia, że nie powiem nocy, ma wpływ na szkodliwość patrzenia w ekran?
Absolutnie tak. Nie powinno się patrzeć w żaden ekran na dwie godziny przed snem, a to ze względu na to, że wydzielanie melatoniny może zostać zakłócone. Melatonina jest odpowiedzialna za proces zasypiania oraz jakość snu. Stąd częstym negatywnym efektem oglądania ekranu przed zaśnięciem jest problem z zasypianiem oraz samym snem. Gdy mówię rodzicom, czy młodzieży, że najlepiej byłoby zaprzestać używania komórki po godzinie 19.00, napotykam na śmiech, ale przecież to, że nasze dzieci zasypiają przy komórkach jest naszym, czyli osób dorosłych, przyzwoleniem i przykładem. Pamiętajmy, że dzieci rozwijają się w dużej mierze przez naśladownictwo, a więc uważajmy, jakim jesteśmy dla nich przykładem.

▪ Czy zauważyła pani jakieś zmiany na przestrzeni najbliższych lat, jeśli chodzi o ilość przychodzących do pani dzieci i młodzieży?
Największe zmiany zauważyłam od 2020 roku, gdy podczas pandemii COVID-19 wprowadzono system zdalnego nauczania i zdalnej pracy. Z moich obserwacji wynika, że liczba pacjentów w wieku od 10. do 18. roku życia wzrosła aż o około 62 %. Spostrzeżenia te potwierdzają niestety badania naukowe przeprowadzone w różnych klinikach. Codzienne godziny przed monitorem to dla wzroku ogromny wysiłek, który skutkuje przemęczeniem, bólem głowy, pieczeniem i suchością oczu. Wzrok dziecka może ulec stałemu pogorszeniu - zgodnie z wynikami aktualnych badań, nauka zdalna wpływa na zwiększenie rozpowszechnienia krótkowzroczności.

▪ Na co skarżą się młodzi ludzie przychodzący do pani, aby zbadać wzrok? Jakie mają objawy?
Np. na to, że muszą zaglądać w notatki koleżanki, ponieważ nie widzą, co jest napisane na tablicy. Mają też zjawisko dwojenia się przed oczami, gdy czytają książkę, narzekają na bóle głowy, bóle oczu, mają niechęć do pracy z bliskiej odległości i to w różnym wieku.

▪ Co to jest niebieskie światło?
Światło niebieskie emitowane głównie w procesie produkcji światła białego przez diody LED oraz korzystające z tej technologii ekrany telewizorów, komputerów i smartfonów. To jest światło o częstotliwości 400 nm – 450 nm działające niekorzystnie na nasz wzrok. Na szczęście istnieją filtry, które je eliminują.

▪ Jaka odległość od ekranu komórki jest najlepsza?
Im większa tym lepsza. Nawet jeśli mamy dobry wzrok. Przy zbyt bliskiej odległości napinają się nasze mięśnie gałek ocznych. Jest wielka różnica, czy mamy ekran 20, 30, czy 50 cm od oczu.

▪ Czy ilość przyjmowanych płynów ma wpływ na nasz wzrok?
Tak. Niedostarczanie organizmowi każdego dnia odpowiedniej ilości płynów prowadzi do nieprawidłowego nawodnienia tkanek i pogorszenia ich pracy. Jednym z objawów odwodnienia organizmu są coraz częściej pojawiające się problemy ze wzrokiem np. zapadnięte oczy czy zaburzenia widzenia. Ważnym jest również dostarczenie organizmowi odpowiedniej ilości kwasu omega 3. Jego brak lub niski poziom negatywnie wpływa na skład łez i stabilności filmu łzowego, które odpowiedzialne są za nawilżenie oczu. Bardzo pomocne są w takim przypadku krople nawilżające. Należy również zauważyć, że zbyt długie i częste przebywanie przed ekranem również powoduje tzw. suchość oka.

▪ Ma pani dzieci w wieku 5,5 i 7,5 roku. Jak radzi pani sobie z problemem używania komórki czy oglądania telewizji?
Oni są jeszcze w wieku, gdzie nie jest aż tak trudne odciągnąć ich od ekranu. Alternatywą są dla nich jeszcze klocki, perkusja i wzajemne towarzystwo.

Rozmawiała
ANNA MALINOWSKI

OGŁOSZENIE

TARCZYŃSKI

Rekrutujemy na stanowisko:
Pracownik Działu Bezpieczeństwa

Twój zakres obowiązków:
- Kontrola ruchu pojazdów i towarów (ważenie pojazdów, wystawianie przepustek w systemie SAP)
- Obserwacja i obsługa monitoringu obiektu
- Kontrola ruchu osobowego (wydawanie kart dostępu)
- Patrolowanie chronionego obiektu
- Kontrola i przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych, obsługa systemu PPOŻ
- Ochrona przed kradzieżą, zniszczeniem mienia będącego na terenie obiektu
- Reagowanie w sytuacjach zagrożenia
- Prowadzenie niezbędnej dokumentacji (raporty, notatki służbowe, itp.)

Nasze wymagania:
- Dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym
- Umiejętność pracy w zespole
- Odporność na stres
- Spostrzegawczość, odpowiedzialność oraz umiejętność szybkiego uczenia się
- Znajomość obsługi komputera
- Sprawność fizyczna
- Zaświadczenie o niekaralności
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane doświadczenie w pracy w ochronie

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!

rekrutacja@tarczynski.pl | 726 665 555

Praca w miejscowościach: Ujeździec Mały i Sowy (pow. rawicki)

OGŁOSZENIE

TARCZYŃSKI

Praca czeka na Ciebie!
DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU JUŻ DZIŚ

Rekrutujemy na stanowiska:
Pracownik Produkcji, Operator Maszyn, Automatyk, Mechatronik, Staż w obszarach: Zarządzania Produkcją, Dziale Utrzymania Ruchu, Dziale Automatyki, Dziale Technologii

Oferujemy:
- Pracę w nowoczesnym i dynamicznie rozwijającym się zakładzie produkcyjnym z branży spożywczej
- Pakiet benefitów pozapłacowych
- Szkolenia specjalistyczne
- Bezpłatną stołówkę
- Program poleceń (od 1500 do 2000zł netto za polecenie pracownika)

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!

rekrutacja@tarczynski.pl | 726 665 555

LOKALIZACJA ZAKŁADU - miejscowość: Sowy 100.

Kto i jak może s o rentę wdowią

JUŻ WKRÓTCE BĘDZIE MOŻNA SKŁADAĆ WNIOSKI o tzw. rentę wdowią. Wyjaśnimy, kto ma szansę otrzymać nowe świadczenie i co musi zrobić.



fot. Adobe Stock

Wnioski o tzw. rentę wdowią będzie można składać od 1 stycznia 2025 roku. Jest ona przeznaczone dla wdów i wdowców, którzy mają prawo do co najmniej dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, z których jedno stanowi renta rodzinna po zmarłym małżonku. Brzmi skomplikowanie? Wyjaśniamy krok po kroku, jakie warunki trzeba spełnić, aby ZUS przyznał nam nowe świadczenie.

Monika Kiełczyńska z ZUS-u tłumaczy, że nowe przepisy umożliwią łączenie renty rodzinnej z innymi świadczeniami emerytalno-rentowymi przysługującymi z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojskowego Biura Emerytalnego, Zakładu Emerytalno- Rentowego MSWiA oraz Biura Emerytalnego Służby Więziennej. Co ważne, samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczą, aby dostawać „rentę wdowią".

- W praktyce nie jest to nowe świadczenie, ale zbieg dwóch różnych świadczeń - podkreśla Monika Kiełczyńska i tłumaczy nam, jakie trzeba spełnić łącznie warunki, żeby świadczenie dostawać:
- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
- do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
- nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna)
- nie można pozostawać w nowym związku małżeńskim.

Podkreślamy: aby otrzymać to świadczenie, trzeba spełnić wszystkie wymienione warunki. *- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do renty wdowiej wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do tego świadczenia wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną* - dodaje przedstawicielka ZUS-u.

RENTA WDOWIA - KTO JĄ DOSTANIE?

Pamiętajmy, że przyznanie „renty wdowiej" będzie możliwe, jeśli wdowa lub wdowiec mają ustalone prawo do renty rodzinnej. W przypadku, gdy do tej pory nie ubiegali się o przyznanie renty rodzinnej, ponieważ świadczenie po współmałżonku byłoby mniej korzystne, powinni złożyć wniosek na formularz ERR jeszcze w tym roku. Następnie do 30 czerwca 2025 r. należy złożyć wniosek o ustalenie zbiegu świadczeń z rentą rodzinną, korzystając z formularza ERW. Taka kolejność ułatwi i przyspieszy rozpatrzenie wniosku o rentę wdowią. Podobna sytuacja dotyczy osób pobierających rentę rodzinną, które nigdy nie wnioskowały o przyznanie swojej emerytury. Musimy wiedzieć, że jeżeli złożymy wniosek o „rentę wdowią", a nie będziemy mieli ustalonego prawa do co najmniej dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, w tym renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ZUS odmówi przyznania wspomnianej renty z powodu braku prawa do drugiego świadczenia.

NOWE ŚWIADCZENIE. CZY TO SIĘ OPŁACA?

Wiele osób, które kwalifikuje się do złożenia wniosku, zastanawia się jednak nad bardzo istotną rzeczą. Czy to się w ogóle opłaca? Monika Kiełczyńska przypomina, że obecnie wdowy i wdowcy mogą pobierać jedno świadczenie - wyższe lub wybrane spośród dwóch dostępnych opcji: rentę rodzinną lub własne świadczenie, takie jak np. emerytura, renta z tytułu niezdolności do pracy czy emerytura rolnicza.

W 2025 roku będą mieli możliwość wyboru: otrzymywać pełną rentę rodzinną oraz 15 proc. własnego świadczenia lub odwrotnie. Warto zaznaczyć, że od 1 stycznia 2027 r. drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Taki wybór będą miały także osoby uprawnione do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego, emery

starać



tury pomostowej, nauczycielskiego
świadczenia kompensacyjnego czy
enty szkoleniowej.

Wysokość sumy świadczeń
ustalonych łącznie nie może prze-
kraczać trzykrotności kwoty naj-
niższej emerytury. Obecnie jest to
5.342,88 zł (3 x1.780,96 zł brutto).
Do tego limitu wliczane są również
świadczenia wypłacane przez in-
stytucje zagraniczne oraz inne niż
jednorazowe świadczenia i dodatki.
W przypadku, gdy suma świadczeń
przekroczy trzykrotność najniższej
emerytury, świadczenie zostanie
pomniejszone o kwotę przekro-
czenia.

1 stycznia 2025 r. na stronie
ZUS-u zamieszczony zostanie spe-
cjalny kalkulator, który pomoże
wybrać korzystniejszy wariant.
Dzięki temu narzędziu samodziel-
nie będziemy mogli obliczyć sza-
cunkową łączną kwotę świadczeń.
Zakład zaznacza, że o pomoc bę-
dzie można również poprosić jego
pracowników.

PLANUJESZ ZŁOŻYĆ WNIOSEK? SKOMPLETUJ TE DOKUMENTY

Jak już wspominaliśmy, wnioski
o rentę wdowią będzie można skła-
dać od 1 stycznia 2025 roku. Moż-
na to zrobić osobiście w placówce
ZUS-u lub drogą elektroniczną
poprzez Platformę Usług Elek-
tronicznych (PUE)/eZUS. Należy
jednak wiedzieć, że prawo do tego
świadczenia zostanie przyznane
nie wcześniej niż od 1 lipca 2025.

*- Osoby, które posiadają już usta-
lone prawo do renty rodzinnej oraz
do własnego świadczenia, nie mu-
szą dołączać żadnych dokumentów
do wniosku* - podkreśla Monika
Kiełczyńska. Jeśli ZUS uzna, że
do rozpatrzenia danego wniosku
niezbędne są dokumenty, których
nie dostarczono, będzie prosić o ich
uzupełnienie.

(kab)

PIERWSZY TALENTAS DLA NICOLI

WIELKI SUKCES NICOLI KACZMAREK Z KOTLINA. 19-LATKA WYGRAŁA PIERWSZĄ EDYCJĘ PROGRAMU TALENTASY W TVP3. „Dziękuję za wszystkie słowa powodzenia, trzymane kciuki i gratulacje!" - napisała laureatka w mediach społecznościowych.

Nicola Kaczmarek, która od ósmego roku życia uczestniczy w zajęciach wokalnych w Domu Kultury w Kotlinie, wystąpiła w finałowym odcinku programu TalentAsy, emitowanego przez TVP3 Poznań. To nowe show oddziału regionalnego Telewizji Polskiej w Poznaniu dla młodych, zdolnych i utalentowanych ludzi z lokalnych ośrodków kultury.

„Istotą programu "TalentAsy" jest - z jednej strony - pokazanie talentów, które rozwijają się w powiatowych miastach Wielkopolski, a z drugiej - docenienie nauczycieli, którzy w owych miejscowościach wkładają ogrom pracy, by dać szansę na rozwój młodzieży. Trzecim bohaterem są ośrodki kultury będące przestrzenią dojrzewania młodych talentów" - opisuje TVP.

Program składał się z 10 castingów w 10 miejscowościach Wielkopolski - między innymi w Kotlinie i Pleszewie - oraz finałowego koncertu w studiu TVP Poznań. Młodych artystów oceniało trzyosobowe jury: Katarzyna Bosacka, Mezo i instagramerka O_oezu.

Jeden z castingów do TalentAsów odbył się w Domu Kultury w Kotlinie. Do udziału w programie wyłoniono wówczas 19-letnią Nicolę Kaczmarek, która znalazła się w finale talent show.



W niedzielę 22 grudnia odbył się finałowy koncert TalentAsów. Brawurowy występ Nicoli Kaczmarek i „Meluzyna" Małgorzaty Ostrowskiej w jej wykonaniu z aplauzem przyjęła publiczność, z wielkim uznaniem jurory, co przyniosło Nicoli zwycięstwo w pierwszej edycji TalentAsów.

„Dziękuję za wszystkie słowa powodzenia, trzymane kciuki i gratulacje! Marzenia się spełnia!" - napisała Nicola w mediach społecznościowych.

Jako zwyciężczyni, 19-latka otrzymała nie tylko statuetkę dla najlepszego TalentAsa, ale również czek na 5 tys. zł, ufundowany przez TVP3 Poznań. Nagrodzony został również nauczyciel Nicoli - Gwidon Waliszewski oraz Dom Kultury w Kotlinie.

- TalentAsy są po to, by dawać szansę zaistnienia dzieciom i młodzieży z rozmaitych części regionu. By docenić pracę ich nauczycieli i domów kultury, których rola jest nie do przecenienia. To bardzo istotne, by telewizja publiczna była silnie obecna także poza największymi miastami, to właśnie tam TalentAsy będą dawać szansę pokazania swoich talentów - podkreśla p.o. dyrektora TVP3 Poznań Jan Józefowski.

(red., ann)

ANIOŁY I MIKOŁAJE NA ŚWIĄTECZNYM SPOTKANIU W SZKOLE

BYŁO RADOŚNIE I ŚWIĄTECZNIE, NIE ZABRAKŁO też dobrej zabawy. W Zespole Szkół Specjalnych w Jarocinie już tradycyjnie odbyły się „Mikołajki z Radą Rodziców".

Spotkanie ze Świętym Mikołajem jest dla najmłodszych najbardziej wyczekiwanym momentem w okresie świąt. Nie lada niespodziankę dla uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie przygotowała rada rodziców. Tradycyjnie zorganizowano „Mikołajki z Radą Rodziców". Atmosfera była wyjątkowa i świąteczna.

Rodzice przebrali się za Mikołaje lub Aniołów. Młodsze dzieci dostały maskotki, a starsze świąteczne koszulki.

W spotkaniu uczestniczyła posłanka Lidia Czechak. *„Dzięki Waszej inicjatywie mogliśmy wspólnie poczuć magiczną atmosferę nadchodzących świąt, która zbliża nas wszystkich i buduje piękne wspomnienia. Doceniam każdy detal - od dekoracji, przez przygotowanie smakołyków, aż po wspaniałą atmosferę, którą udało się stworzyć. To dzięki Wam takie chwile stają się wyjątkowe i pozostają w naszych sercach na długo, w sercach „naszych dzieci". Życzę Państwu, aby nadchodzące Święta Bożego Narodzenia były pełne radości, spokoju i rodzinnego ciepła, a Nowy Rok przyniósł wiele sukcesów oraz spełnienie marzeń"* - napisała w mediach społecznościowych Lidia Czechak. (era)



MOŻECIE GO OGLĄDAĆ W DZIEŃ DOBRY TVN

PAN GADŻ Z TEGO JA



Fot. Materiały DDTVN

Konrad Koterba pochodzi z Jarocina. 9 lat temu przeprowadził się do stolicy, a od 5 lat związany jest zawodowo z telewizją. Można go oglądać w Dzień Dobry TVN, gdzie poleca różnego rodzaju gadżety i techniczne nowinki. Jest aktywny w mediach społecznościowych. Ma profil na Facebooku, ale publikuje głównie na Instagramie i TikToku. Jego cykl nazywa się „Poranna Kapuczina". I to właśnie jeden z odcinków stał się przyczynkiem do tej rozmowy.

Co trzeba zrobić, żeby zostać „Panem Gadżetem"? Jak zaczęła się przygoda z Dzień Dobry TVN?
Chciałbym powiedzieć, że dokładnie wiem, jaki jest przepis i checklista, ale wszystko wydarzyło się tak dynamicznie, że 9 lat temu postawiłem swoją nogę w Warszawie, wysiadając z pociągu na rozmowę rekrutacyjną. Po wyjściu z Dworca Centralnego, który wtedy znałem jedynie z niedzielnych obiadów w rodzinnymi mieście, bowiem przewijał się na szklanym ekranie w serialu „Złotopolscy", moim oczom ukazał się Pałac Kultury i wtedy właśnie złożyłem sobie obietnicę, że kiedyś zamieszkam w stolicy. Następnie wydarzyło się mnóstwo rzeczy, które przemknęły z prędkością światła przed oczami i obecnie udzielam tego wywiadu. Do obecności w telewizji na pewno przyczynił się każdy stawiany krok w branży mediowej, każde doświadczenie, plan zdjęciowy, a przede wszystkim ludzie, których poznałem. Nadmienię tylko, że mam szczęście do poznawania dobrych ludzi, którzy często dają mi wolność twórczą, za co jestem im ogromnie wdzięczny. Dalej był casting, na którym pokazałem wszystko, czego się nauczyłem, kilka miesięcy oczekiwania, w trakcie których zdarzyło mi się o udziale zapomnieć i telefon - z zaproszeniem na rozmowę.

Ile lat trwa pana współpraca z telewizją?
Świetne pytanie, bo ostatnio intensywnie się nad tym zastanawiałem i nie mogłem znaleźć odpowiedzi. Po przewinięciu kalendarza oraz e-maili wychodzi na to, że w tym roku stuknęło mi 5 lat. Pierwsze kroki w telewizji w sumie dość równolegle z Dzień Dobry TVN stawiałem jeszcze w Red Carpet TV. Zabawne, że redakcja znajduje się dwie ulice od studia śniadaniówki. Tam poruszałem tematy bardziej lifestylowe i dużo rozmawiałem z ludźmi, tworząc m.in sondy uliczne.

Jest pan entuzjastą nowinek również prywatnie? Ma pan do czegoś szczególną słabość? Coś, na co wydaje pan najwięcej pieniędzy?
Nierzadko jestem o to pytany i tutaj mogę zaskoczyć niejedną osobę, ale staram się posiadać minimalną ilość rzeczy. Często nie wychodzi, dlatego regularnie robię porządki, podczas których zalegające przedmioty rozdaję. Tak samo sprawy się mają z gadżetami. Kiedyś sekundy przed „live`m" w Dzień Dobry TVN rozmawiałem o tym z Ewą Drzyzgą, odpowiadając dokładnie tak samo jak teraz, co również ją bardzo zszokowało, bo była przekonana, że posiadam magazyny takich przedmiotów. Jestem po prostu zdania: „Posiadaj mniej, ale wartościowych i jakościowych przedmiotów." A najwięcej pieniędzy co jakiś czas wydaję na elektronikę potrzebną do pracy, kamery, mikrofony, oświetlenie - ogólnie ujmując sprzęt produkcyjny - ale takie zmiany sprzętowe nie należą do częstych.

Jak pan wspomina początki w telewizji? Czy zaliczył pan jakąś spektakularną wpadkę?
Początki wiązały się na pewno ze sporym stresem, który z biegiem czasu przekształciłem w ekscytację i teraz każde wejście „na żywo" wzbudza przyjemny dreszczyk i zastrzyk adrenaliny, do którego ciężko znaleźć mi odpowiednik w codzienności, ale jest to fenomenalne uczucie. Spektakularne wpadki to pewnie z grubsza gagi językowe. Telewizja „na żywo" nie daje możliwości zrobienia tzw. „dubelka", ale dzięki temu też sporo wybacza. Zdarzyło się, że przyniesione sprzęty/gadżety nagle przestawały działać albo mikrofony w studiu zawiodły, do tego coś się złamało, uszkodziło, przewróciło - ale wydaje mi się, że to po prostu elementy telewizji śniadaniowej, które są nieodzowne.

> *Na starcie warto mieć jedno - potężnie mocnego tzw. „supportera", który wesprze cię w twoich działaniach i poda rękę w trudnej chwili. Uwierz mi, że z czasem dołączą do niego kolejni, ale tym pierwszym musisz być ty sam. Próbuj i nawet jak nie wyjdzie, to nic nie znaczy. Jutro można podjąć kolejną, inną próbę.*

W naszej pierwszej rozmowie telefonicznej wspominał pan o tym, że Jarocin ma zawsze w sercu i chętnie się przyznaje do tego, skąd pochodzi...
Fenomenem tego miasta jest jego rozpoznawalność na terenie całej Polski. Uwielbiam pytania „Ale z tego Jarocina" - odpowiadam „Tak z tego" i nic więcej nie trzeba dodawać.

Lubi pan wracać do Jarocina, czy już zupełnie wsiąkł w życie w stolicy?
Podkreślam, gdy tylko mogę, że „Jarocin mam na zawsze w serduszku" i z przyjemnością do niego wracam, gdy tylko nadarzy się okazja i najczęściej robię to nie zapowiadając wcześniej swojej wizyty rodzinie. Nie wiem, jak to działa, może przez odległości, ale w Jarocinie czas płynie mi w trybie „slow motion", mówiąc językiem filmowym. Ze wszystkim zdążę i nie muszę się spieszyć. W stolicę wsiąkłem na tyle, że nie wiem, kiedy czas od pierwszej przeprowadzki minął. Warszawę - uwielbiam! Wielkość, architektura, dynamika, dostępność, komunikacja, widoki.. No mógłbym tak długo, ale zakończę to kropką w postaci ... i za Pałac Kultury!

Czy bycie z małego miasteczka to przeszkoda czy atut?
W Warszawie ciężko spotkać kogoś, kto nie jest tzw. „przyjezdnym słoikiem". Takich rodowitych warszawiaków poznaje bardzo mało. Większość osób z mojego otoczenia pochodzi z różnych miast, miasteczek i wsi na terenie całej Polski czy nawet świata. Więc uważam, że nie ma żadnej bariery małego miasta wręcz przeciwnie. Przyjeżdżając tutaj z zewnątrz i widząc ocean możliwości, często wybudza się kreatywność, która może okazać się uśpiona w osobach, które się tutaj rodzą i na starcie mają dostęp do potężnego zaplecza. Mimo wszystko wydaje mi się, że nie ma reguły i w tym temacie nie ma jednoznacznej odpowiedzi.

Co radziłby pan młodym ludziom, którzy mają obawy przed realizacją swoich marzeń?
Strasznie przykre jest, że w wieku 18/19 lat często wybieramy swoją ścieżkę kariery/rozwoju i budzimy się w wieku 40/50 czując, że nie do końca trafiliśmy. W moim przypadku było to po prostu próbowanie, czego się tylko dało, i tak wylądowałem w mediach i filmie. Oczywiście warto mieć wykształcenie i nadal uważam, że gdyby nie Politechnika Poznańska to zdecydowanie nic z tych rzeczy by się nie wydarzyło. Więc, jeżeli masz w sobie skryte marzenie, o którym wiesz tylko ty, to trafiłeś w idealny czas! Mamy internet - raz, że możesz poczytać o tym, jak coś zrobić, gdzieś dojść, a dwa podzielić się swoją pasją z innymi. Na starcie warto mieć jedno - potężnie mocnego tzw. „supportera", który wesprze cię w twoich działaniach i poda rękę w trudnej chwili. Uwierz mi, że z czasem dołączą do niego kolejni, ale tym pierwszym musisz być ty sam. Próbuj i nawet jak nie wyjdzie, to nic nie znaczy. Jutro można podjąć kolejną, inną próbę.

Bohaterami pana filmów są również dwa koty. Jest pan typowym kociarzem, który ma zdjęcia swoich pupili w telefonie i wydaje więcej pieniędzy na swoje czworonogi niż na siebie?
Kocham wszystkie zwierzaczki, ale to fakt, szczególne miejsce w moim sercu zajmują koty i psy. Jestem przekonany, że jak tylko trochę chaos operacyjny się uspokoi, to pies dołączy do naszej warszawskiej drużyny. Obecnie na stanie są 2 koty Ignacy i Precel. Ciekawostką jest to, że jeden z nich pochodzi od mechanika z Witaszyczek pod Jarocinem. No i muszę to przyznać, że poznawanie właścicieli sierściuchów kończy się wzajemnym seansem zdjęciowo-filmowym. Więc zdecydowanie mam zarówno zdjęcia, jak i wideo z poczynań tych, już 9-letnich, czworonogów. A z wydawaniem, to czasem się śmieję.

ET: JESTEM ROCINA



że żyją lepiej niż ja, ale zdecydowanie najlepiej mają podczas wycieczek do rodzinnego domu w Jarocinie. Od rodziców otrzymują opiekę 5-gwiazdkową z pakietem wyżywienia i masaży. Ciężko ich później wepchnąć do samochodu.

▪ Realizuje pan również jako youtuber. Czy stał się pan osobą rozpoznawalną? Czy takie codzienne publikowanie treści, dzielenie się swoim życiem z internautami nie jest męczące na dłuższą metę?
To prawda, dużo treści pojawia się w internecie z moim udziałem na różnych polach - czy to Youtube, TikTok, Instagram. Cieszę się, że mogę tak często oddawać się artystycznej wizji i realizować niekiedy dziwne, nieszablonowe pomysły zarówno przed, jak i za kamerą. Jestem strasznie ciekawy ludzi, więc gdy tylko zdarzają się sytuacje, gdy ktoś rozpozna to, co zdarza się raczej rzadko, to zawsze zbijamy przysłowiową „piątkę" i odbywamy krótką pogawędkę.

▪ Jak reaguje na to wszystko pana rodzina?
Moi bliscy są niewątpliwie ogromnym wsparciem. Za co jestem bardzo wdzięczny. Mimo że dzielą nas kilometry, to czuję na odległość, jak wysyłają pozytywną, wspierającą energię. Mam też u boku wspaniałą osobę, bez której ciężko byłoby wytrzymać tempo i rollercoster życia w Warszawie i pracę w branży mediowej. No i jeszcze przyjaciele, którzy nie zawsze rozumieją i wiedzą, co ja tak w zasadzie robię i gdzie właśnie przebywam, ale bez względu na to, bardzo wspierają.

▪ Co sprawia panu najwięcej radości w życiu? A co jest dla pana motywem do satysfakcji i dumy?
Zawsze powtarzam, że wszystko zaczyna się od ludzi i na nich kończy. Więc najwięcej radości mam z poznawania nowych osób - czy to na planach, czy na ulicy - i po raz kolejny podkreślę, że mam niebywałe szczęście w tym obszarze. Pierwsze, co przychodzi mi do głowy związanego z satysfakcją i dumą, to na pewno projekty, które ujrzały światło dzienne, bez względu na to, jak trudne nie były i możliwość dzielenia się nimi. A z takich codziennych przyjemności to zdecydowanie spanie, przesiadywanie w kawiarniach i kino!

▪ Żałuje pan czegoś?
Nie żałuję niczego, bo wierzę, że wszystko jest po coś i jeżeli taki związek przyczynowo-skutkowy dotknął mnie w danym momencie, to znaki wskazują na to, że właśnie tak miało być. Wyciągamy wnioski, jeżeli istnieje potrzeba przepraszamy/wybaczamy i do przodu.

▪ O czym pan marzy? Czy kilkumiesięczny wyjazd do Stanów to było jedno z takich marzeń?
Wyjazd do Stanów to był genialny czas. Zastanawialiśmy się, czy nie zostać na stałe, szczególnie na Hawajach, ale nie jest to takie proste. Spokój, jaki panuje na wyspie, plus pogoda dają fenomenalne połączenie, przeżycie i odpoczynek. Często wracam do filmów z tamtego okresu i cieszę się, że podjęliśmy decyzję o takiej podróży. Szczerze powtórzyłbym to jeszcze raz, ale w planach mamy inne destynacje. Z marzeń to na pewno jeszcze więcej zwiedzania i wyjazdów, a zawodowo cały czas wierzę i czuję, że jeszcze piękne i wielkie rzeczy przede mną! Jak mawia moja babcia Maria z Jarocina, „żeby tylko to zdrówko było". Czekajcie, jest jeszcze jedno! Uczęszczając do liceum ogólnokształcącego na Kościuszki, często wchodziliśmy z chłopakami zakazanym wejściem dla nauczycieli, czyli od frontu, tylko po to, żeby popatrzeć na „galerie uznanych". Dokładnie nie wiem, jak nazywa się to miejsce, ale śmialiśmy się, że kiedyś tam zawiśniemy.

▪ Jak pan najczęściej spędza święta Bożego Narodzenia?
Święta najlepiej spędzam w rodzinnym gronie. Jest nas mało, więc gdy tylko nadarza się okazja, to staramy się wyjeżdżać gdzieś razem w okresie świątecznym. Kolejnym pomysłem jest jechać do miejsca, gdzie będzie podczas świąt ciepło. Czy się uda? Czas pokaże.



Fot. Warm Wave Studio

> *Moi bliscy są niewątpliwie ogromnym wsparciem. Za co jestem bardzo wdzięczny. Mimo że dzielą nas kilometry, to czuję na odległość, jak wysyłają pozytywną, wspierającą energię.*

▪ A ulubiony sposób spędzania wolnego czasu? Czy ma pan go w ogóle?
Żyjąc w zawrotnym tempie i mieście, które nigdy nie śpi, gdy tylko mam chwilę staram się wyciszyć i wyspać. To chyba takie dwie najczęstsze praktyki, do tego spacery z dobrą kawą i kino! Śmieję się, że w kinie mógłbym mieszkać. Kiedyś dostałem w prezencie kartę do kina bez limitu, świetny czas - potrafiłem wpadać nawet 2 razy w tygodniu. Ta pasja zdecydowanie pomaga mi w pracy po drugiej stronie kamery, której obecnie wykonuję minimalnie mniej niż tej przed obiektywem, ale oba zajęcia uwielbiam tak samo.

▪ Lubi pan bardziej otrzymywać prezenty czy je dawać? Czy jest prezent, który zapamiętał pan na całe życie? A może jest taki, o którym wolałby pan zapomnieć...
Oj zdecydowanie dawać i knuć rodzinne intrygi w tajemnicy przed osobami, które zamierzam obdarować. Piękny czas! Szczególnie, jak robi się wszystko na ostatnią chwilę i ten dreszczyk, czy aby na pewno pojawi się pod choinką? Wydaje mi się, że jestem w tym całkiem dobry, ale to trzeba by zapytać obdarowanych. Prezentów, o których wolałbym zapomnieć, na szczęście nie mam, ale kiedyś robiliśmy materiał, w którym przepytawaliśmy przechodniów z najbardziej nietrafionych prezentów. Najczęściej padały skarpetki, moim skromnym zdaniem skarpety są zawsze mile widziane! Przecież nie kupujemy jednych na całe życie. Inna pani narzekała na zestaw patelni pięknie zapakowany po choinką. Ja rozumiem, że tutaj oczekiwania nie spotkały się z rzeczywistością, ale takie nowe patelnie? No ja bym się cieszył! Z otrzymanych prezentów to na pewno w pamięci zostają takie, które oferują jakieś przeżycia - najlepiej wspólne. Mogę zdradzić, że ze względu na wyjazdy świąteczne w tym roku dostałem już przedwcześnie prezent i jest to bilet na koncert pana Timberlake, więc jestem na etapie powtarzania sobie tekstów piosenek. Tylko nie mówcie nikomu!

Rozmawiała
LIDIA SOKOWICZ



Fot. Materiały DDTVN

Człowiek wielu pasji, który nie boi się wyzwań i leci na Jamajkę

Rozmowa z MARKIEM SOBCZAKIEM, byłym dyrektorem Zespołu Szkół Ponadpodstawowych (Ponadgimnazjalnych) nr 1 w Jarocinie, aktualnie dyrektorem Wydziału Oświaty i Kultury Urzędu Miejskiego w Jarocinie



Nauczyciel, trener, wieloletni dyrektor, teraz urzędnik, aktor, a nawet wokalista - tego rodzaju osobę często określa się mianem człowieka renesansu...
Dziękuję. Nie wiem, czy mogę nazwać się człowiekiem renesansu (śmiech), ale na pewno jestem człowiekiem wielu pasji. Osobą, która szuka możliwości realizacji siebie i nie boi się wyzwań. Być może stąd wynika tak szeroki wachlarz elementów, które składają się na moją dotychczasową karierę - nie tylko zawodową, ale również związaną z relacjami z przyjaciółmi i ludźmi bliskimi mojemu sercu.

Jak się pan odnajduje w roli urzędnika?
Nie jest to łatwe - to zupełnie inny charakter pracy. Nie analizowałem i nie chciałbym porównywać, czy jest to lepsza, czy gorsza praca od tej, którą dotychczas wykonywałem. Z pewnością jest inna. Odpowiedzialność, którą niesie ze sobą, również ma nieco odmienny charakter.

Jakie dostrzega pan największe różnice?
W szkole czułem presję odpowiedzialności za młodzież, natomiast tutaj dominuje presja czasu i terminowości. W pracy urzędowej kluczowe jest przygotowanie poprawnych merytorycznie dokumentów w ściśle określonych ramach czasowych. W szkole mogłem elastycznie rozłożyć obowiązki w ciągu dnia, często zostając dłużej, aby w ciszy przygotować się na kolejne dni.

W magistracie tego brakuje?
W urzędzie pracuje się w ośmiogodzinnym trybie, a po godzinie 16 wiele spraw nie można już załatwić. Praca często wymaga współdziałania między wydziałami, co sprawia, że nie zawsze mogę samodzielnie zakończyć zadanie. Nawyki z poprzedniej pracy, gdzie miałem potrzebę wyjść porozmawiać, zapytać, co słychać, w czym pomóc, tutaj schodzą na drugi plan. Tego się uczę.

Nie tęskni pan za młodzieżą?
Tak, zdecydowanie tego mi brakuje. Dlatego z radością przyjąłem propozycję współpracy z Młodzieżową Radą Miejską, wspierając ich działania. Od młodzieży uczę się świeżości myślenia i otwartości, łącząc to z własnym doświadczeniem. Wciąż spotykam się z młodymi ludźmi. Niedawno z chłopakami, których trenowałem w koszykówkę, pojechaliśmy na mecz do Ostrowa Wielkopolskiego. Pod koniec grudnia organizuję dla nich turniej koszykówki. Młodzież cały czas odgrywa ważną rolę w moim życiu.

> *„Od młodzieży uczę się świeżości myślenia i otwartości, łącząc to z własnym doświadczeniem. Wciąż spotykam się z młodymi ludźmi.*

To może jednak trochę żałuje pan, że jednak nie wystartował na kolejną kadencję?
Nie, to była świadoma decyzja. Kiedy 10 lat temu startowałem w konkursie na dyrektora szkoły, zakładałem, że maksymalnie będą to dwie kadencje. Przez te lata coraz bardziej utwierdzałem się w przekonaniu, że dla dobra szkoły czas pokłonić się, podziękować i dać szansę innym. Uznałem, że szkoła i jej pracownicy potrzebują nowego spojrzenia, nowych pomysłów, być może innego stylu zarządzania.

Miał pan takie sygnały?
W ostatnim roku mojej kadencji poinformowałem nauczycieli, że nie zamierzam ubiegać się o kolejną kadencję, mając nadzieję, że ktoś z grona pedagogicznego podejmie się tej roli. Sam planowałem pozostać w szkole i realizować się jako wychowawca - nawet przygotowując arkusz organizacyjny, zaplanowałem dla siebie wychowawstwo w klasie pierwszej. Jednak okazało się, że nikt z grona pedagogicznego nie zdecydował się na objęcie funkcji dyrektora.

Można powiedzieć, że z obecną burmistrz zamienił się pan miejscami - wcześniej to ona była pana podwładną...
Nie nazwałbym tego w ten sposób. Kiedy zostałem dyrektorem szkoły, zawsze podkreślałem, że jesteśmy zespołem, który współpracuje przede wszystkim dla dobra młodzieży i pozytywnego wizerunku szkoły. Formalnie rzecz biorąc, faktycznie obecna pani burmistrz była nauczycielką w mojej szkole. Obecnie, zgodnie ze strukturą urzędu, wydział, którym kieruję, bezpośrednio podlega pod panią Burmistrz.

To na razie koniec lokalnej polityki?
Na razie tak, chociaż projekt „Nowa Marka" nie jest jeszcze zakończony, ale na chwilę obecną chciałbym odpocząć od tego.

W czym upatruje pan porażki KWW Nowa Marka - nie udało wam się zdobyć żadnego mandatu?
Na pewno jednym z powodów było to, że projekt powstał zdecydowanie za późno. Również chyba brakowało mi przekonania, że może on odnieść sukces. Pomysł był także pewną formą ucieczki od odpowiedzialności, którą musiałbym ponieść, opowiadając się po jednej ze stron komitetów ogólnopolskich czy lokalnych. Nigdy nie zdeklarowałem się po stronie żadnej z nich, mimo że różne propozycje padały. Wtedy pojawiła się myśl, żeby spróbować samodzielnie i tego nie żałuję. Choć projekt nie przyniósł wymiernego efektu w postaci mandatu, jestem zadowolony z wyniku, ponieważ poznałem wielu wspaniałych ludzi, z którymi mam kontakt do dziś.

Mówiło się, że może pan zostać nawet starostą.
Nie zakładałem takiego finału. Pomysł był taki, aby wspierać szkołę nie tylko doświadczeniem, pracując jako nauczyciel czy wychowawca, ale również z poziomu decyzyjności Rady Powiatu. Przez wiele lat moja szkoła nie miała w swoim gronie radnego - jedynie w ostatnich latach był nim Andrzej Dworzyński. Będąc na posiedzeniach rady i widząc, jak zapadają decyzje dotyczące chociażby wsparcia szkół, trochę zazdrościłem liceum przy ulicy Kościuszki. Pomyślałem, że jeśli mogę jakoś wesprzeć „jedynkę", to może właśnie z pozycji radnego. Taki był zamysł - nie myślałem o żadnych funkcjach.

Będzie pan kandydował na burmistrza Jarocina?
Oj, chyba nie... Nie miałem i raczej nie będę miał takich planów.

Nie wierzę, że nie chce pan spróbować. W końcu ma pan na FB wypisane credo w MJ: „Mogę zaakceptować swoją porażkę, ale nie zaakceptuję tego, że nie próbowałem."
Tak, tylko ta próba musi być świadoma. Na tę chwilę nie wydaje mi się, żeby była to moja przyszła droga zawodowa. Chętnie podejmuję się nowych wyzwań i potrafię po-



BELLATOR SOCIETAS – to stowarzyszenie którego celem jest reprezentowanie środowiska osób zaangażowanych w promocję edukacji na rzecz bezpieczeństwa, współpraca z innymi podmiotami w tym zakresie oraz promowanie dobrego wizerunku Polski na forum międzynarodowym. Działalność Stowarzyszenia to nie tylko organizacja pokazów w celach edukacyjnych, spotkania, prelekcje, niesienie pomocy osobom potrzebującym podczas imprez charytatywnych, ale również ciężkie treningi siłowe, treningi podnoszące umiejętności walki, współdziałania w zespole, jaki tworzą pretorianie oraz gladiatorzy. Prezentujemy nie tylko pełne rekonstrukcję uzbrojenia rzymskich pretorian i gladiatorów, oparte na źródłach historycznych, ale również odtwarzamy metody walki wręcz stosowane w starożytności.

godzić się z porażką, ale zawsze wybieram je świadomie. Tutaj nie mam tego przekonania, więc muszę powiedzieć, że raczej nie planuję tego typu decyzji. Na pewno będę chciał się zawodowo rozwijać, ale w którym kierunku to pójdzie – czas pokaże.

> *Tak, muzyka pełni bardzo ważną rolę w moim życiu. Pewne umiejętności odziedziczyłem zapewne po dziadku, który grał na akordeonie i był organistą w kościele. Ja, choć nie kończyłem żadnej szkoły muzycznej, lubię zagrać na gitarze i czasem też pośpiewać.*

Jak pan trafił do Bellator Societas?
Pani Agnieszka Borkiewicz (dyrektor biblioteki publicznej w Jarocinie – przyp. red.) zapytała mnie kiedyś, czy nie chciałbym wziąć udziału w inscenizacji – to były początki Bellator Societas w Jarocinie. Zdecydowałem się. Od tego czasu biorę udział we wszystkich inscenizacjach organizowanych przez stowarzyszenie w gminie Jarocin, a także w jego działaniach poza naszym miastem. Ta przygoda trwa i cały czas się rozwija.

W Misterium Pańskim odgrywał pan Marka zwanego „Szczurzą Twarzą". „M. Bułhakow Mistrz i Małgorzata, bohater epizodyczny; Marek, potężny, wysoki, szeroki w barach, miał twarz zniekształconą germańską maczugą. Był okrutny, bezwzględny, nieczuły." Dlaczego akurat tę postać?
To centurion, który doprowadził Jezusa przed oblicze Piłata. Myślę, że głównie warunki fizyczne sprawiły, że to właśnie tę postać grałem. Chodziło o wysokiego, barczystego mężczyznę, który swoim silnym barytonem będzie w stanie odpowiednio zabrzmieć na scenie. W inscenizacji Misterium Pańskiego większość podkładów dają lektorzy, natomiast moja postać ma trzy sekwencje mówione. Kluczowe było to, aby odezwać się niską barwą i siłą głosu, co pasowało do charakterystyki tej roli.

Przy okazji Legendy o św. Marcinie jest pan dowódcą rzymskich legionów. Było nie było – liderem...
Przy pierwszej inscenizacji grałem Cezara, który szedł ze świtą, towarzyszyły mi damy dworu i wilczarze. W kolejnej inscenizacji byłem żołnierzem, który dowodził legionem. Zmiana ról wynikała m.in. z moich wcześniejszych doświadczeń – dzięki temu mogłem pogodzić różne funkcje, wiedziałem już jak się zachować, będąc daną postacią – żołnierzem czy dowódcą legionu. Zmiany te były także efektem tego, że pojawiały się również nowe osoby, które swoimi warunkami fizycznymi i zachowaniem lepiej pasowali do ról określonych w scenariuszu. W tym roku mieliśmy na przykład pana Kazimierza. Kiedy go zobaczyłem, od razu wiedziałem, że będzie to Juliusz Cezar.

Widziałam pana na scenie, śpiewającego, ale też wiemy, że pasjonuje się pan muzyką.
Tak, muzyka pełni bardzo ważną rolę w moim życiu. Pewne umiejętności odziedziczyłem zapewne po dziadku, który grał na akordeonie i był organistą w kościele. Ja, choć nie kończyłem żadnej szkoły muzycznej, lubię zagrać na gitarze i czasem też pośpiewać. Po szkole średniej śpiewałem w chórze absolwentów jarocińskiego liceum i do teraz ciągnie mnie do śpiewania. Do tego doszło zamiłowanie do muzyki reggae i coroczne wyjazdy na koncerty i festiwale.

Dlaczego właśnie reggae?
To zamiłowanie jeszcze ze szkolnych lat, kiedy muzyka reggae zaczynała pojawiać się na polskiej scenie, a w Jarocinie na festiwalu koncertowały takie zespoły jak Izrael, Bakszysz czy Kultura. Obok muzyki punkowej, reggae niosło ze sobą przesłanie buntu i wolności, co z pewnością podobało się wtedy młodemu chłopakowi takiemu jak ja. Dzisiaj to fascynacja bycia z ludźmi, dla których istotnymi wartościami w życiu są miłość i poszanowanie drugiego człowieka.

Jakieś marzenia? Słyszałam, że leci pan na Jamajkę?
To marzenie, które towarzyszyło mi przez wiele lat i faktycznie teraz je realizuję. Już niedługo, bo w połowie stycznia, wylatuję na Jamajkę. Ten wyjazd jest częścią projektu muzycznego „Muzyczna Jamajka". Będziemy spędzać pełne dwa tygodnie na wyspie, podróżując śladami muzyki reggae i Boba Marleya. Póki co, nie myślę o innych marzeniach – poczekajmy, aż to się spełni, a potem pomyślę o kolejnych.

Rozmawiała
PAULINA HORBACZ-HAŁAS





















LIDER ZESPOŁU „FEST" JAKUB TOMASZEWSKI BĘDZIE OBCHODZIŁ 30-LECIE PRACY ARTYSTYCZNEJ

„Jeśli Pan Bóg pozwoli, to w zdrowiu zagrać jak najwięcej koncertów"

Jakub Tomaszewski obchodzi w 2025 roku 30-lecie pracy artystycznej. Lider zespołu „Fest" to człowiek orkiestra. Po drodze był policjantem, ochroniarzem, masażystą, sprzedawcą, kierowcą. Cały czas doskonale odnajduje się na scenie. W szczerej rozmowie z „Gazetą" mówi również o Bogu.

▪ Jest pan zapracowanym człowiekiem. Trudno się umówić na spotkanie.

Bardzo trudno, ale to wynika z mojego trybu życia. Pracuję bardzo dużo. Nie korzystam z żadnych managerów czy agencji artystycznych tylko wszystkie sprawy związane z występami załatwiam sam. Dodatkowo z żoną prowadzimy dwie firmy. Żona zajmuje się krawiectwem i prowadzi swój punkt w Jarocinie od 8 lat, ja natomiast w swojej ofercie firmowej mam scenę mobilną, technikę nagłośnienia oraz oświetlenia, a także atrakcje dmuchane dla dzieci.

▪ Na początku przyszłego roku będzie pan obchodził 30-lecie pracy artystycznej. Jakie były początki ?

Początki zawsze są trudne. Były chęci, ale nie było profesjonalnego sprzętu do grania. Mieliśmy instrumenty, a nie mieliśmy nagłośnienia, dlatego trzeba było pożyczać nagłośnienie. Pomimo trudności bardzo miło wspominam powstanie pierwszego zespołu i pierwszej próby, którą zorganizowaliśmy w nieistniejącej już restauracji Dziupla, która mieściła się w jarocińskim parku. Dzięki uprzejmości państwa Paterskich, właścicieli restauracji, mogliśmy bezpłatnie korzystać z lokalu, a często próby trwały nawet po kilka godzin. Państwo Paterscy nie brali od nas żadnych pieniędzy, za co zawsze byliśmy im wdzięczni.

▪ Pamięta pan swój pierwszy występ?

Pierwszy występ to uroczystość w restauracji Dziupla. Miałem ledwo ukończone 16 lat. Zlecenie dostaliśmy od pana Jana Paterskiego, właściciela restauracji, który przygotowywał imprezę. Jeśli dobrze pamiętam, był to jakiś jubileusz ślubu.

▪ Miał pan tremę?

Tremę miałem ogromną i do dzisiaj przed każdym występem mam to samo uczucie.

▪ Ile koncertów zagrał pan już w tym roku?

Trudno na szybko policzyć, bo na stronie internetowej mam tylko zapisane oficjalne występy, a sporo gramy jeszcze prywatnych: imprezy firmowe czy krótkie występy podczas urodzin i innych imprez okolicznościowych. Myślę, że w roku 2024 zagraliśmy około 100 koncertów.

▪ Popularność przyniosła panu grupa „Fest", ale też występy w śląskiej TV. Skąd w ogóle pomysł na śląskie szlagierowo-kabaretowe występy?

Prawie 25 lat temu, kiedy wyjechałem na Śląsk, a było to spowodowane podjęciem zatrudnienia w Gliwicach, oprócz pracy zawodowej śpiewałem również na weselach i innych imprezach okolicznościowych. W wolnym czasie komponowałem swoje autorskie utwory. Oglądając któregoś dnia - wtedy jeszcze regionalną telewizję śląską - zobaczyłem ogromne możliwości promocji swojej twórczości i zacząłem wtedy szukać wydawcy. Łatwo nie było, bo kto poważnie traktował nieznaną postać śpiewającą po weselach. Byłem strasznie uparty i po kilku nieudanych próbach w różnych firmach wydawniczych, dotarłem do firmy fonograficznej Box Music z Bytomia. To oni wydali mi pierwszą płytę i otworzyli drzwi do telewizji TVS, ale z zaznaczeniem, że ma to być napisane w gwarze śląskiej. Nie mając wyboru musiałem swoją twórczość przerobić na gwarę śląską, w czym pomogła mi bardzo moja żona Mirosława, która jest rodowitą Ślązaczką. Od tej pory zacząłem też uczyć się gwary śląskiej, a było mi łatwiej, ponieważ teściowie, rodzina i znajomi tylko w ten sposób się porozumiewali. Jeśli chodzi o pomysł dodania do twórczości elementów kabaretowych, to już zasługa mojego przyjaciela scenicznego Grzegorza Stasiaka, który mnie tym zaraził.

▪ Bardziej czuje się pan Ślązakiem, czy jednak Wielkopolaninem?

Więcej w życiu dał mi Śląsk i dlatego bardziej czuję się Ślązakiem. Na Śląsku poznałem swoją kochaną żonę Mirosławę, tam urodziła mi się córka Lena i tak naprawdę na Śląsku zaczęła się prawdziwa przygoda z muzyką i występami na scenie. Na Śląsku też poznałem rewelacyjnego aktora Grzegorza Stasiaka znanego z serialu „Nauka jazdy" czy „Święta wojna" , który uczył mnie od podstaw zachowania i poruszania się na scenie, przekazu i kontaktu z publicznością. Zawsze służył dobrą radą, był i jest dla mnie, jak ojciec i to jemu bardzo wiele zawdzięczam. Przez prawie 5 lat miałem możliwość występowania z nim na scenie i wiele się od niego nauczyłem.

▪ Jaka na pana reagują rodowici Ślązacy, kiedy występuje pan na Śląsku?

Mało gramy na Śląsku, bo tam jest naprawdę przesyt wykonawców i imprez, ale jeśli już jesteśmy to zawsze publiczność wita nas bardzo ciepło. Wielu Ślązaków nie wie, że pochodzę z Jarocina, a kojarzą mnie tylko z Gliwicami. Warto wspomnieć, że moja rodzina też ma korzenie śląskie, więc trochę w mojej krwi tego Śląska jest i pewnie zawsze coś mnie tam przyciągało.

Wydaje się, że wartości narodowe są panu bliskie. Co pan myśli np. o Ruchu Autonomii Śląska? Ciężki temat i w dodatku z elementami polityki, a od tego trzymam się z daleka. Myślę, że szanse są bardzo małe, żeby stowarzyszenie RAŚ osiągnęło zamierzony cel.









Tak musiałem się przebranżowić, ale bez narzekania. Mam kilku znajomych z branży muzycznej, którzy popadli w depresję czy inne choroby z powodu pandemii, kiedy stracili jedyne źródło dochodu. Był to ciężki czas, ale usiadłem na spokojnie i zastanowiłem się, co robić? Na czym się znam? I właściwie, co można robić w czasie pandemii. Rozwiązanie problemu przyszło szybko, żona szyła maseczki z różnymi kolorami, wzorami, a ja wszedłem w branżę fotowoltaiczną. Dzięki mojemu koledze z Torunia, który miał już bardzo rozbudowaną sieć sprzedaży, otwarłem biuro regionalne w Jarocinie.

Po tym okresie łatwo było wrócić na scenę?
Po zakończeniu obostrzeń imprez było o wiele mniej, ale nie tylko u mnie, tak było w całej branży muzycznej, więc trzeba było cierpliwie czekać. Zawsze powtarzałem sobie, że jak coś się zaczyna, to musi się skończyć. W czasie pandemii udało się nam stworzyć kolejną płytę i nagrać video koncert dzięki środkom pozyskanym z ministerstwa kultury.

Kto jest dla pana wzorem, jeśli chodzi o artystów?
Wielu myśli, że ja słucham przez cały czas muzyki szlagierowej, ale to nie prawda. Najbardziej lubię poezję śpiewaną, a moim ulubionym wykonawcą jest Andrzej Sikorowski (Pod Budą). Zawsze podziwiałem go za teksty, które pisze i głos, jakim Bóg go obdarzył. Ostatnio bardzo polubiłem szanty, szczególnie w wykonaniu Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej. Przepięknie brzmiący duet.

Do teledysku „Dochtory" z okazji 25-lecia działalności artystycznej zaprosił pan Bartosza Banaszaka, wtedy jeszcze sołtysa Goli. Zagrał tam lekarza. Czy ma pan nową rolę teraz już dla burmistrza Jaraczewa?
Myślę, że kolega Bartosz, obecny burmistrz Jaraczewa, nie ma już takiego luzu, jaki miał, będąc sołtysem, więc pewnie nie zaproponuję mu roli w nowym teledysku, ale muszę przyznać, że zagrał rolę bardzo dobrze.

Czy na 30-lecie pracy też będzie specjalny teledysk?
Nie planuję teledysku natomiast negocjuję z telewizją rejestrację koncertu, jak i późniejsze emisje. Czy dojdzie to do skutku? Nie wiem.

Czy z pracy na scenie można zarobić na utrzymanie rodziny?
Oczywiście, ale pod warunkiem, że gra się dużo koncertów.

Ponad 2 lata temu diametralnie zmienił się pana wygląd. Nie poznałam pana na 50-leciu piekarni w Wilkowyi. Podobne wrażenia ma wiele innych osób. Ile kilogramów pan zrzucił?
W ciągu roku ubyło ponad 70 kg. Nie jest to wynik cudu ani też diety, tylko operacji bariatrycznej. Kiedy jechałem na pierwszą wizytę do chirurga bariatrycznego ważyłem 159 kg, dzisiaj - już dwa lata po operacji - ważę około 90 kg, ale bywało też mniej. Z wizerunkiem miałem w pewnym okresie problem, ponieważ często organizatorzy imprez myśleli, że przyjechał ktoś za mnie, w zastępstwie. Bardzo często musiałem się tłumaczyć.

Co albo kto pana do tego skłoniło?
Przede wszystkim zdrowie. Nie można ważyć prawie 160 kg i czuć się dobrze. Obolałe nogi, kręgosłup, stawy, skoki ciśnienia, podwyższony cukier i można by było tak wymieniać. Lekarz na wizycie uświadomił mi, że to ostatnia szansa na normalne życie.

Mocno zmieniło się po operacji?
Sama operacja nie gwarantuje sukcesu, do tego trzeba jeszcze zmienić trochę styl życia. Podobno, gdybym się bardziej postarał, to dzisiaj bym ważył w granicach 70 kg, ale nie wiem też, czy chciałbym aż takiej zmiany.

Jechał pan z pomocą dla powodzian. Zagraliście też podczas VIII Światowego Dnia Ubogich w Opolu. Często i w jakie akcje charytatywne pan się angażuje?
Staramy się kilka razy w roku pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują lub zwrócą się do nas o taką pomoc. Często sami wysyłamy zapytania do instytucji i różnych organizacji, czy możemy w jakiś sposób pomóc. Tak było podczas powodzi czy też przy ostatniej edycji Światowego Dnia Ubogich w Opolu.

Jest pan osobą wielu profesji. Pamiętam jeszcze pana, jak pracował w ochronie, działalność artystyczna, montaż paneli fotowoltaicznych. Człowiek orkiestra? Tomaszewski żadnej pracy się nie boi?
Oj trochę tych prac się przewinęło. Byłem policjantem, ochroniarzem, masażystą, sprzedawcą, kierowcą i tak pewnie jeszcze trochę zawodów by się znalazło w moim CV, ale nie żałuję. Trzeba sprawdzać w życiu, w czym czujemy się najlepiej. Każda praca przyniosła jakieś nowe doświadczenie.

Czy w związku z Bożym Narodzeniem macie już zaplanowane koncerty pieśni religijnych?
Tak, mamy na chwilę obecną zaplanowane 3 koncerty w kościołach, ale robimy to z poczucia potrzeby i wspólnej radości podczas okresu świątecznego, a nie dla korzyści finansowych. Nie bierzemy wynagrodzenia, a jedynie koszty dojazdu. Każda parafia może się do nas zwrócić o taki koncert, a na pewno nie odmówimy, jeśli termin będzie wolny.

Z mediów społecznościowych można się dowiedzieć, że wiara i religia są dla pana ważne. Dają siłę w trudnych sytuacjach w życiu?
Nie wyobrażam sobie życia bez Boga i rozmów ze świętymi. Mam swoich ulubionych świętych, do których się zwracam po pomoc w trudnych chwilach i zawsze tę pomoc otrzymuję. Moją ulubioną świętą jest św. Urszula Ledóchowska i jak tylko mam możliwość, odwiedzam sanktuarium w Pniewach, gdzie spoczywa jej ciało. Po operacji napisałem dla niej specjalną piosenkę w podziękowaniu i umieściłem w internecie, a kilka lat temu, kiedy dość długo męczyła mnie uciążliwa choroba, napisałem płytę „Bliżej Boga" z własnymi autorskimi pieśniami, która bardzo dobrze sprzedaje się do dnia dzisiejszego.

W mediach społecznościowych napisał pan, że niesamowitą radość sprawił wam ksiądz prałat Hieronim Szczepaniak ze Słupcy, przywożąc figurkę Matki Boskiej z Medjugorje. „Będzie miała swoje godne miejsce w naszym nowym domu, a właściwie w ogrodzie." Figurka już stoi.
Tak, figurka ma już swoje miejsce przy naszym nowym domu. Nie wyobrażam sobie szczęśliwego domu bez krzyża oraz Matki Bożej.

Planuje pan wyjazd do Medjugorje?
Tak. Wraz z żoną, córką, znajomymi oraz zaprzyjaźnionym księdzem Hirkiem wybieramy się na rocznicę objawień w czerwcu 2025 r.

Jakie ma pan plany artystyczne na przyszłość?
Nie zawsze warto daleko planować, bo można się mocno rozczarować. Najlepsze są takie plany najbliższe. Przede wszystkim jest na ukończeniu kolejna nasza płyta i na wiosnę mamy zamiar zrobić promocję i nagrać teledysk promujący. Jeśli Pan Bóg pozwoli, to w zdrowiu zagrać jak najwięcej koncertów.

Jest pan też autorem tekstów do swoich piosenek. Skąd czerpie pan pomysły?
Pomysły biorę z życia, opisuję to, co widzę albo to, co czuję. Pisząc piosenkę - która osiągnęła chyba największy sukces, będąc kilka tygodni na pierwszym miejscu listy przebojów telewizji TVS „Nima jak u teścia" - opisałem przebieg wizyty u mojego teścia, a pracując nad utworem „Dochtory", pokazałem obraz dzisiejszej służby zdrowia w moim odczuciu.

Dotyka pan autentycznych problemów - służba zdrowia - będzie tego więcej?
Nie wiem, czy będzie więcej, ponieważ telewizja odmawia emisji takich teledysków, uważając je za obraźliwe lub naruszające dobro jakieś grupy. Ja tak oczywiście nie uważam i zawsze staram się dodać do scenariusza trochę humoru. Mam dużo pomysłów, ale zdaję sobie sprawę, że nie wszystko się nadaje do emisji.

Grupa szybko zyskała popularność. Co w pana opinii było kluczem do sukcesu?
Żeby coś osiągnąć, trzeba być bardzo wytrwałym i do tego dążyć. Jestem bardzo uparty i jak sobie coś narzucę, to nie odpuszczam. Myślę też, że warto dobrze żyć z Panem Bogiem, bo przekonałem się już kilka razy, że bardzo to pomaga.

Ale nie zawsze było tak łatwo. Pandemia sprawiła, że musiał się pan przebranżowić?

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPCZYK

KINO ECHO

„TREFLIKI RATUJĄ ŚWIĘTA"
reż. Piotr Ficner
Animacja, dla dzieci, świąteczny
30 grudnia, godz. 16.00
2 stycznia, godz. 16.00

„WŁADCA PIERŚCIENI: WOJNA ROHIRRIMÓW"
reż. Kenji Kamiyama
Animacja, fantasy, przygodowy
30 grudnia, godz. 17.00
31 grudnia, godz. 12.30
2 stycznia, godz. 17.00

„PIERNICZEK OKRUTNICZEK"
reż. Charles Band
Horror, komedia
30 grudnia, godz. 19.30
2 stycznia, godz. 19.30

„KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA" (PRZEDPREMIERA)
reż. Maciej Kawulski
Fantasy
31 grudnia, godz. 15.00

„ANDRÉ RIEU: SREBRNO-ZŁOTY KONCERT GWIAZDKOWY"
reż. André Rieu, Michel Fizzano
Retransmisja koncertu
1 stycznia, godz. 15.00
5 stycznia, godz. 15.00

„SZTUKA PIĘKNEGO ŻYCIA"
reż. John Crowley
Melodramat
3-4 stycznia, godz. 19.40
5 stycznia, godz. 17.00
6-8 stycznia, godz. 19.40
9 stycznia, godz. 17.00

„ZIMA MAMY MU"
reż. Christian Ryltenius
Animacja
3-4 stycznia, godz. 17.00
5 stycznia, godz. 14.00
6-9 stycznia, godz. 17.00

„WICKED"
reż. Jon M. Chu
Fantasy, musical, przygodowy
3 stycznia, godz. 17.00 (dubbing)
4 stycznia, godz. 14.00 (dubbing), 17.00 (napisy)
5 stycznia, godz. 12.00 (dubbing), 14.00 (dubbing), 18.00 (napisy)
6 stycznia, godz. 14.00 (dubbing), 17.00 (napisy)
7-9 stycznia, godz. 17.00 (dubbing)

„W POKOJU OBOK"
reż. Pedro Almodóvar
Dramat
3-9 stycznia, godz. 19.00

„SPOTKANIE BABSKIEJ MOCY" Z MAGDALENĄ ANDERSSON

„Mentoring jako klucz do sukcesu" - to temat kolejnego „Spotkania Babskiej Mocy", które organizuje Fundacja „Ogród Marzeń" w ramach nowego projektu, którego celem jest wzmocnienie kobiet na rynku pracy, ale nie tylko.

- *Po sukcesie Jarocińskiego Kongresu Kobiet zarząd Fundacji „Ogród Marzeń" postanowił realizować projekt, którego celem jest wzmocnienie pozycji kobiet. Od lat wspieramy mamy dzieci z niepełnosprawnościami. Teraz chcemy zaangażować się jeszcze mocniej w pracę na rzecz szeroko rozumianego wzmocnienia kobiet, w tym również działań w obszarze równości kobiet i mężczyzn* - mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz, prezeska Fundacji „Ogród Marzeń" i redaktor naczelna portalu magazynona.pl



Fundacja zaprasza na „Spotkanie Babskiej Mocy" z Magdaleną Andersson o tym, jak budować wzajemne wsparcie wśród kobiet. - *Mentoring to jedno z najskuteczniejszych narzędzi rozwoju zawodowego i osobistego. Dla wielu kobiet możliwość czerpania z doświadczeń innych jest kluczowa* - mówi Magdalena Andersson, która od prawie 30 lat mieszka w Szwecji. Jej kariera była różnorodna - od pracy na państwowej posadzie, przez stanowisko dyrektora w korporacji, aż po założenie własnej firmy. W Witaszycach założyła firmę Z-WATER.pl Polska Sp. z o.o., której jest prezeską.

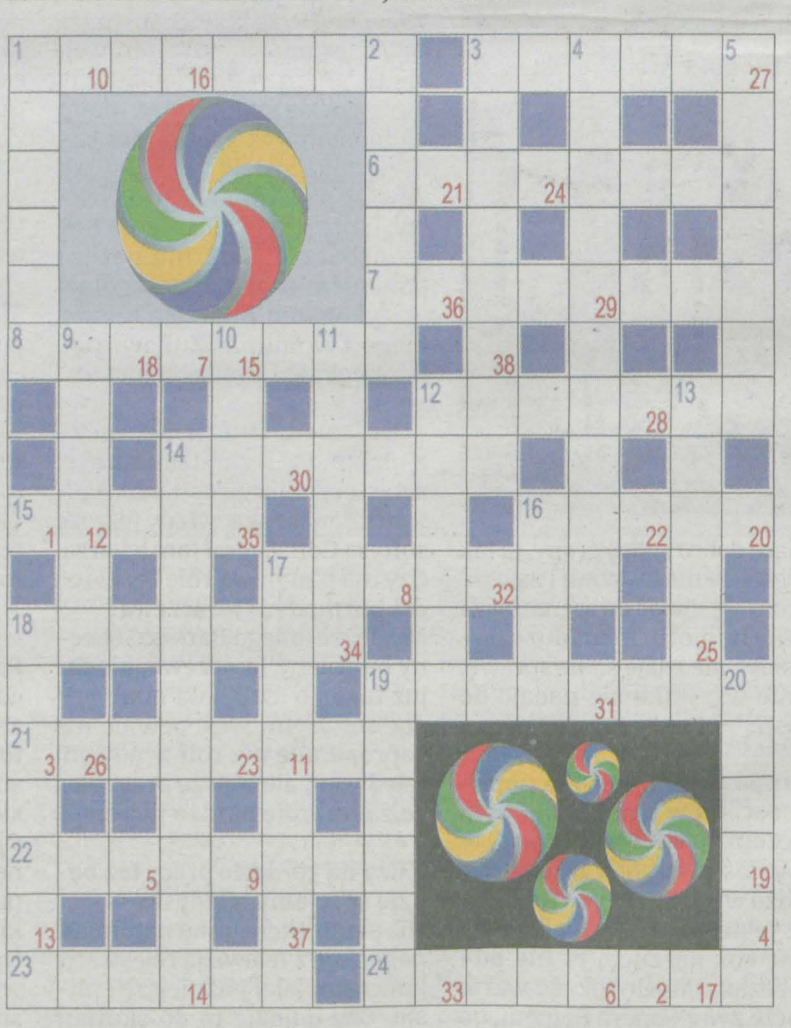
Spotkanie odbędzie się w czwartek, 9 stycznia 2025 roku, o godz. 18.00. Gdzie? O tym dowiedzą się wszystkie Panie, które zgłoszą swój udział w spotkaniu, wysyłając maila na adres: b.piotrowicz@jarocinska.pl

Wstęp bezpłatny, ale ilość miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Współorganizatorem spotkania są Jarociński Klub Biznesu i „Gazeta Jarocińska".

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 1

Poziomo:
1) statek do badań podwodnych.
3) nie od razu go zbudowano.
6) destabilizacja.
7) kwadrat z przyciętymi rogami.
8) solomierz.
12) rogaty chrząszcz.
14) czeluść.
15) przed marami.
16) wąska, pleciona tasiemka.
17) zebranie starszyzny.
18) imię Kościuszki.
19) dawny poemat sielankowy.
21) długa część wędki.
22) krasnorost Zatoki Gdańskiej.
23) ciemna masa.
24) szkopuł, przeszkoda.

Pionowo:
1) do wciągania.
2) zapał, entuzjazm.
3) iskrzący minerał.
4) kanibal.
5) bez niego na nic reguła.
9) subtelna wzmianka.
10) osad, szumowiny.
11) strachem podszyty.
12) policzek jak owoc.
13) inspiratorka, doradczyni.
14) pisarka z Mikowszczyzny.
16) ozdoba sukcesu.
17) orze przy profesorze.
18) marynarze w tym barze.
19) Amadeusz, kompozytor.
20) staw do rozpychania się.



grafika i opracowanie: Stawik Andrzej

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Lubisz taki czas, gdy niemal wszystko zaczyna się od nowa. Najpierw jednak zrób sobie resume, a z pewnością znajdziesz jakieś wartościowe pomysły, których nie udało się wykorzystać w minionym roku. Może teraz będzie dla nich lepszy czas i warunki do realizacji?

BYK (20 IV - 20 V)
Pełen animuszu rozpoczniesz pracowity tydzień, a jednocześnie miesiąc i rok cały! Projekty zawodowe nabiorą postępu, a nawet niektóre szybko uda Ci się pomyślnie zakończyć. Ważne decyzje w sferze materialnej odłóż na później. Notuj wszystkie pomysły, bo niektóre masz naprawdę dobre.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Zaczynasz rok naprawdę z wysokiego C! Planety zachęcają do konkretnych działań w sferze materialnej i osobistej. Umiejętne połączenie obowiązków zawodowych i domowych pozwoli Ci na zaistnienie jako wzorowy pracownik oraz mąż (żona) i głowa rodziny. W uczuciach rozmowa, a raczej przeważy monolog.

RAK (21 VI - 22 VII)
Styczeń rozpoczyna się burzliwie, głównie z powodu spraw zawodowych. Troski i kłopoty uda Ci się z łatwością rozwiązać, jeśli tylko spojrzysz na nie z dystansu, na chłodno i bez emocji. Zadbaj o zdrowie i dobrą formę, by energii nie zabrakło, bo cały rok przed Tobą.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Podsumuj swoje ubiegłoroczne osiągnięcia, a sam uczciwie przyznasz, że wiele udało Ci się zdobyć. Pora iść za ciosem i kontynuować to, co dobre. Jednocześnie sięgaj po nowe pomysły, zdając się na silną obecnie intuicję, która podpowie, co wybrać, a z czego zrezygnować.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Nic nie zatrzyma Cię w pogoni za sukcesem. Warunki - energia i wyostrzona intuicja - oraz okoliczności sprzyjają po temu, aby sprawy kariery przedłożyć nad inne i nadać im większe tempo. Z zapałem będziesz pracować na zapowiadany awans. Dla singli zapowiada się bardzo aktywny czas.

WAGA (23 IX - 22 X)
Postaraj się spojrzeć uczciwie na dotychczasowe sukcesy i porażki, a przyznasz, że tych pierwszych było znacznie więcej. Na pewno zrobisz wszystko, by na szali osiągnięć w tym roku przybyło jak najwięcej. Od razu zabierz się do działania. Najpierw zaplanuj, przemyśl, a potem wykonaj!

SKORPION (23 X - 21 XI)
Zacznij od starannego dbania o zdrowie. Będzie Ci potrzebna żelazna kondycja, albowiem w sferze zawodowej zapowiadają się zmiany. W firmie nie obędzie się bez zwolnień, więc ta sytuacja wszystkich będzie kosztowała sporo nerwów.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
Szybko odnajdziesz się w tym nowym czasie. W pracy ten sam rytm, chociaż pragnąłbyś, aby choć o drobinę zmniejszyć tempo. Jest nadzieja! Twoja sytuacja zawodowa wyklaruje się na tyle, że będziesz mógł sam dyktować warunki pracy.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
Długo czekałeś na swą dobrą passę i wreszcie jest! Teraz trzeba wykorzystać wszystkie szanse i okoliczności, nie bacząc na trudności, które mogą się pojawić - jak to zwykle. Masz w sobie tę moc, że nie straszny Ci wysiłek ani pokonywanie barier.

WODNIK (20 I - 18 II)
Zazwyczaj przełom roku nie jest łatwy dla większości ludzi, bo to bilanse i rachunki za przeszłość oraz plany i nadzieje na przyszłość. Wiąże się też z tym ciągła niepewność. Postaraj się, byś nie przeżywał żadnych wątpliwości. Przecież masz nakreślone plany, wiesz, czego oczekiwać od siebie i świata.

RYBY (19 II - 20 III)
Wiele nadziei wiążesz z początkiem roku i słusznie! Oto zaczyna się dużo dobrego dziać wokół Ciebie, a Ty nie możesz pozostać biernym widzem. Zacznij aktywnie brać udział we wszystkim, w czym chciałabyś uczestniczyć.

NIE ŻYJE WIKTOR BINKOWSKI

19 lat był dyrektorem „jedynki”

NIE ŻYJE WIKTOR BINKOWSKI. PRZEZ 19 LAT BYŁ DYREKTOREM „JEDYNKI” - najpierw jako Technikum Przemysłu Drzewnego, a później jako Zespołu Szkół Zawodowych nr 1. W latach 1998-2002 pełnił funkcję radnego i wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Jarocinie.

Wiktor Binkowski urodził się w 1930 roku w Jarocinie. Szkołę podstawową kończył w Warszawie. Maturę zdał w 1961 roku w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. Był jednym z członków założycieli Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie. Z uwagi na to, że jego rodzina znalazła się wśród osób wypędzonych w 1939 roku z rodzinnego miasta do Opoczna, angażował się również w działalność stowarzyszenia propagującego wiedzę na temat tych mało znanych wydarzeń z początku II wojny światowej.



fot. Archiwum/Lidia Sokowicz

Studiował na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu na wydziale filozoficzno-historycznym o kierunku pedagogicznym. Temat jego pracy magisterskiej brzmiał: „Praktyka w opinii uczniów szkół zawodowych miasta Jarocina”.

Przed przejściem na emeryturę w 1992 roku, przez 19 lat pełnił funkcję dyrektora - najpierw Technikum Przemysłu Drzewnego, a po zmianie nazwy Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie. Wykładał też socjologię w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy. Należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Za swoją działalność oświatową i społeczną był wielokrotnie odznaczany. Otrzymał m.in. Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Mimo że był bezpartyjny, w wyborach samorządowych w 1998 roku wystartował z listy SLD. Został wtedy radnym i objął funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Jarocinie. Nie był to jego debiut - bowiem przed 1989 rokiem był dwukrotnie radnym. Przez kilka lat przewodniczył też osiedlu Stare Miasto w Jarocinie.

Interesował się łowiectwem (należał do Polskiego Związku Łowieckiego) oraz turystyką. Kolekcjonował broń białą i palną, a wolny czas lubił spędzać na wędrówkach i polowaniach. O swojej pasji pisał nawet kilkukrotnie artykuły na łamach „Gazety Jarocińskiej”.

Jego żona Krystyna również uczyła w ZSP nr 1 w Jarocinie. Wiktor Binkowiski był ojcem dwóch córek: Katarzyny i Moniki. Doczekał się również wnuków.

Wiktor Binkowski zmarł 19 grudnia w wieku 94 lat. O śmierci swojego wieloletniego dyrektora poinformowała 20 grudnia rano w mediach społecznościowych dyrekcja Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie. *„Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Wiktora Binkowskiego, dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Jarocinie w latach 1973-1992. Był on osobą cenioną za swoje zaangażowanie, wiedzę i serdeczność wobec uczniów oraz współpracowników. Jego odejście to ogromna strata dla społeczności szkolnej. Rodzinie i bliskim składamy szczere wyrazy współczucia”* - napisali na swoim fanpage'u.

Pod informacją pojawiło się wiele komentarzy z kondolencjami. *„Nie mogę uwierzyć. Pana Wiktora zapamiętam jako ciepłego, inteligentnego człowieka. Kiedy przychodziłem do pani Krysi na korki, zawsze witał mnie szczerym uśmiechem. To dla Jarocina ogromna strata. Czekałem, aż wydobrzeje, bo odkąd go znałem, mimo sędziwego wieku, był w świetnej formie. Liczyłem na niejedną wspólną rozmowę, na jeszcze niejeden uśmiech. Będzie nam Pana bardzo brakowało”* - napisał Tadeusz Łuczak, bloger, autor cyklu „Perspektywa Tadeusza”.

Ostatnie pożegnanie odbyło się w poniedziałek (23 grudnia). Msza św. żałobna odprawiona została w kościele św. Marcina. Wiktor Binkowski spoczął na cmentarzu parafialnym w Jarocinie.

(ls)

ORSZAKI Z INSCENIZACJAMI

W JAROCINIE WSPÓLNE KOLĘDOWANIE Z ORSZAKIEM TRZECH KRÓLI ODBĘDZIE SIĘ W PONIEDZIAŁEK (6 STYCZNIA) JUŻ PO RAZ CZTERNASTY, a w Żerkowie po raz czwarty. Hasło wybrane na 2025 roku to „Kłaniajcie się królowie!”, które podkreśla symbolikę pokłonu Trzech Mędrców przed Nowonarodzonym Jezusem, a także nawiązuje do tysięcznej rocznicy koronowania pierwszego króla polskiego - Bolesława Chrobrego.

Uczestnicy jarocińskiego wydarzenia zbiorą się pod kościołem Chrystusa Króla w Jarocinie. Grupa wyruszy o godz. 14.00 i przejdzie ulicami Paderewskiego, Wrocławską, Wolności i Śródmiejską na rynek, gdzie odbędzie się wspólne kolędowanie. W Kamienicy Kultury panie z Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku będą malować twarze. W tym samym miejscu można też będzie wziąć udział w anielskich warsztatach plastycznych oraz skorzystać bezpłatnie z fotobudki. Zdjęcia będą z pewnością miłą pamiątką z tego wydarzenia. W Świętą Rodzinę oraz Trzech Króli wcielą się członkowie Wspólnoty Młodych z parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, a koncert poprowadzi siostra Konstancja Pelińska, przełożona domu zakonnego sióstr elżbietanek wraz z jedną z bibliotekarek.

W Żerkowie Orszak Trzech Króli odbędzie się po raz czwarty. Rozpocznie się mszą św. o godz. 12.15 w kościele św. Stanisława Biskupa Męczennika. Oprawę muzyczną Eucharystii zapewni Orkiestra Dętej Miasta i Gminy Żerków. Organizatorami wydarzenia są: gmina Żerków, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Żerków, Fundacja „W Dobrą Stronę”, Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne, Szkoła Podstawowa w Żerkowie oraz Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni.

O godz. 13.00 zaplanowano wymarsz z placu kościelnego i pochód ulicami Żerkowa. Zakończenie zaplanowano w miejscowym amfiteatrze. Oprócz wspólnego kolędowania przewidziano też odtańczenie poloneza do kolędy „Bóg się rodzi”. Nie zabraknie również żywej szopki. Żerkowskiej imprezie już po raz drugi towarzyszy konkurs plastyczny. Ogłoszenie wyników odbędzie się na zakończenie orszaku. W głosowaniu internetowym na stronie Fundacji „Orszak Trzech Króli” udało się - dzięki wsparciu internautów - wygrać dodatkowe 300 śpiewników, które zostaną rozdane wśród uczestników poniedziałkowego wydarzenia. Żerkowski orszak ma również wymiar charytatywny. W 2024 roku udało się zebrać kwotę 1.752 zł na rzecz Betlejem Miłosierdzia, jedynego hospicjum na Litwie.

(ls)

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ś. † p.

WIKTORA BINKOWSKIEGO

wieloletniego Dyrektora Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie i Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie, absolwenta Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie z roku 1951

Rodzinie Zmarłego składam serdeczne kondolencje

Piotr Piotrowicz

Prezes Południowej Oficyny Wydawniczej

ODESZLI OD NAS

ANIELA FEHLER
l. 86 (Rusko)
BOLESŁAW MIZERA
l. 78 (Jarocin)
KRZYSZTOF JAN IDCZAK
l. 48 (Potarzyca)
CZESŁAW KUBOT
l. 78 (Jarocin)
WIKTOR BINKOWSKI
l. 94 (Jarocin)
MARIA KONARKOWSKA
l. 76 (Poręba)
ZDZISŁAW DRIEMEL
l. 63 (Chromiec)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

CHCESZ ZLECIĆ NEKROLOG LUB PODZIĘKOWAĆ ZA OBECNOŚĆ NA POGRZEBIE?

Zrób to przez internet na jarocinska.pl

OGŁOSZENIE



OGŁOSZENIE



OGŁOSZENIE



HOROSKOP 2025

Między nadzieją a nie – co przyniesie nowy r

Rok 2025 zapowiada się jako czas pełen zarówno wyzwań, jak i nowych możliwości. Z jednej strony - kontynuacja globalnych przemian, takich jak zmiany klimatyczne czy rozwój technologii, będzie kształtować naszą rzeczywistość w sposób nieprzewidywalny. Z drugiej strony - to właśnie te zmiany mogą otworzyć drzwi do innowacji, postępu i nowych perspektyw.

JAKIE ZAGROŻENIA MOGĄ NAS CZEKAĆ?

- **Zmiany klimatyczne:** Ekstremalne zjawiska pogodowe, podnoszenie się poziomu mórz i degradacja środowiska będą nadal stanowić poważne zagrożenie dla naszej planety.
- **Napięcia geopolityczne:** Konflikty i niestabilność na świecie mogą się nasilać, prowadząc do niepewności i kryzysów.
- **Kryzys energetyczny:** Wyczerpywanie się zasobów naturalnych i rosnące zapotrzebowanie na energię mogą prowadzić do kryzysów energetycznych i wzrostu cen.
- **Cyberzagrożenia:** Rozwój technologii cyfrowych niesie ze sobą nowe zagrożenia, takie jak cyberataki i manipulacje informacyjne.

JAKIE SZANSE SIĘ POJAWIĄ?

- **Rozwój technologii:** Nowe technologie, takie jak sztuczna inteligencja czy biotechnologia, mogą przynieść rewolucyjne zmiany w wielu dziedzinach życia.
- **Zielona gospodarka:** Coraz większy nacisk na ochronę środowiska będzie sprzyjać rozwojowi zielonych technologii i tworzeniu nowych miejsc pracy.
- **Nowe modele biznesowe:** Zmieniające się potrzeby konsumentów będą stymulować rozwój nowych modeli biznesowych, opartych na zrównoważonym rozwoju i odpowiedzialności społecznej.
- **Współpraca międzynarodowa:** W obliczu globalnych wyzwań, współpraca między krajami będzie coraz ważniejsza.

Astrologia może dostarczyć nam pewnych wskazówek dotyczących tego, jak poszczególne znaki zodiaku mogą przeżywać nadchodzący rok. Jednak należy pamiętać, że horoskopy są jedynie ogólnym przewodnikiem i nie determinują naszego losu.

Rok 2025 będzie rokiem pełnym wyzwań i możliwości. To, jak go przeżyjemy, zależy w dużej mierze od naszych postaw i wyborów. Bądźmy otwarci na zmiany, dbajmy o siebie nawzajem i o naszą planetę, a z pewnością uda nam się wykorzystać ten czas na rozwój i osiągnięcie naszych celów.

BARAN
(21 III - 19 IV)

Barany, pełne energii i pasji, mogą spodziewać się roku pełnego wyzwań i satysfakcji. Gwiazdy sprzyjają zarówno życiu zawodowemu, jak i prywatnemu.

KARIERA

- **Nowe wyzwania:** Barany będą miały okazję podjąć się nowych, ambitnych projektów. Ich naturalna chęć do działania i zdolności przywódcze zostaną docenione.
- **Awans:** Istnieje duże prawdopodobieństwo awansu lub zmiany pracy na bardziej prestiżowe stanowisko.
- **Finanse:** Sytuacja finansowa będzie stabilna, a nawet może się poprawić dzięki nowym źródłom dochodu.
- **Ważne:** Chociaż sukces będzie na wyciągnięcie ręki, Barany powinny pamiętać o równowadze między pracą a życiem prywatnym.

MIŁOŚĆ

- **Nowe znajomości:** Singielki i singli czekają nowe, ekscytujące znajomości.
- **Pogłębianie relacji:** Związki będą się rozwijać, a uczucia będą jeszcze silniejsze.

ZDROWIE

- **Energia:** Barany będą cieszyć się dobrym zdrowiem i dużą energią.
- **Sport:** Aktywność fizyczna będzie miała pozytywny wpływ na samopoczucie.
- **Ważne:** Pomimo dobrego zdrowia, warto zadbać o profilaktykę i regularne badania.

Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,

BARANY POWINNY:

- **Być aktywne:** Nie bać się podejmować nowych wyzwań i działać z pasją.
- **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
- **Zadbać o zdrowie:** Regularna aktywność fizyczna i zdrowa dieta są kluczem do dobrego samopoczucia.

BYK
(20 IV - 20 V)

Rok 2025 będzie dla Byków czasem przełomowym. Z jednej strony będą mogli cieszyć się owocami swojej pracy i stabilnością w życiu prywatnym, z drugiej strony będą mieli okazję do rozwoju osobistego i zawodowego.

KARIERA

- **Stabilność i rozwój:** Po latach ciężkiej pracy, Byki zaczną zbierać owoce swoich wysiłków. Kariera będzie się stabilizować, a dochody wzrosną.
- **Nowe możliwości:** Choć zmiany nie będą gwałtowne, Byki mogą spodziewać się nowych, interesujących propozycji zawodowych. Warto być otwartym na nowe wyzwania.
- **Finanse:** Sytuacja finansowa będzie stabilna, a nawet może się poprawić dzięki inwestycjom lub dodatkowym źródłom dochodu.
- **Ważne:** Byki powinny pamiętać o równowadze między pracą a życiem prywatnym.

MIŁOŚĆ

- **Pogłębianie relacji:** Dla Byków w związkach, rok 2025 będzie czasem na umocnienie więzi z partnerem. Możliwe są wspólne podróże lub przeprowadzki.
- **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich wartości i zainteresowania.
- **Stabilność:** Ogólnie rzecz biorąc, Byki będą cieszyć się dobrym zdrowiem.

ZDROWIE

- **Uwaga na stres:** Napięcia związane z pracą mogą prowadzić do problemów ze snem lub zaburzeń trawiennych. Warto znaleźć czas na relaks.
- **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna są kluczem do utrzymania dobrej kondycji.

Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,

BYKI POWINNY:

- **Być cierpliwe:** Nie spieszyć się z podejmowaniem decyzji i dokładnie analizować każdą sytuację.
- **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
- **Zadbać o zdrowie:** Regularne badania i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

BLIŹNIĘTA
(21 V - 20 VI)

Rok 2025 będzie dla Bliźniąt czasem pełnym nowych doświadczeń i wyzwań. Wasza wrodzona ciekawość i chęć poznawania świata pozwolą Wam osiągnąć wiele sukcesów zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

KARIERA

- **Różnorodność zadań:** Bliźnięta mogą spodziewać się roku pełnego różnorodnych zadań i projektów. Wasza zdolność do szybkiego przyswajania nowych informacji będzie bardzo przydatna.
- **Nowe możliwości:** Mogą pojawić się nowe, ciekawe propozycje zawodowe. Warto być otwartym na zmiany i nie bać się wychodzić ze swojej strefy komfortu.
- **Komunikacja kluczem do sukcesu:** Wasze umiejętności komunikacyjne będą kluczem do sukcesu w pracy. Będziecie świetnie radzić sobie w negocjacjach i budowaniu relacji.
- **Ważne:** Choć będziecie mieli wiele pomysłów, warto skupić się na kilku najważniejszych projektach, aby uniknąć rozproszenia.

MIŁOŚĆ

- **Intensywne emocje:** Rok 2025 będzie dla Bliźniąt czasem intensywnych emocji. Możecie przeżyć zarówno wzloty, jak i upadki w miłości.
- **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich pasje i zainteresowania.
- **Ważne:** Bliźnięta powinny pamiętać o komunikacji w związku. Otwartość i szczerość są kluczem do szczęśliwej relacji.

ZDROWIE

- **Energia i witalność:** Bliźnięta będą cieszyć się dobrym zdrowiem i dużą energią.
- **Stres:** Napięcia związane z pracą i życiem osobistym mogą prowadzić do chwilowych problemów ze snem lub zaburzeń trawiennych. Warto znaleźć czas na relaks.
- **Aktywność fizyczna:** Regularna aktywność fizyczna pomoże Wam utrzymać dobrą kondycję i pozytywne nastawienie.

Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,

BLIŹNIĘTA POWINNY:

- **Być otwarte na zmiany:** Nie bać się wychodzić ze swojej strefy komfortu i próbować nowych rzeczy.
- **Dbać o komunikację:** Jasno wyrażać swoje potrzeby i słuchać innych.
- **Zadbać o zdrowie:** Regularna aktywność fizyczna i zdrowa dieta są kluczem do dobrego samopoczucia.

RAK
(21 VI - 22 VII)

Rok 2025 będzie dla Raków czasem intensywnych przeżyć emocjonalnych i głębokiej refleksji. Wasza wrażliwość i intuicja będą wyostrzone, co pozwoli wam lepiej zrozumieć siebie i innych.

KARIERA

- **Stabilność i rozwój:** Raki mogą spodziewać się stabilności w życiu zawodowym. Wasza pracowitość i zaangażowanie zostaną docenione.
- **Nowe wyzwania:** Chociaż będziecie preferować spokojne tempo pracy, mogą pojawić się nowe, ciekawe projekty, które pobudzą Waszą kreatywność.
- **Ważne:** Raki powinny zadbać o równowagę między życiem zawodowym a prywatnym. Przeciążenie może prowadzić do wypalenia.

MIŁOŚĆ

- **Głębokie więzi:** Rok 2025 będzie czasem na pogłębianie relacji z bliskimi osobami. Wasza empatia i troska sprawią, że będziecie cenionymi partnerami.
- **Nowe początki:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich wartości i uczucia.
- **Ważne:** Raki powinny być bardziej asertywne w wyrażaniu swoich potrzeb.

ZDROWIE

- **Zdrowie emocjonalne:** Wasze zdrowie emocjonalne będzie miało duży wpływ na ogólne samopoczucie. Warto zadbać o relaks i znaleźć czas dla siebie.
- **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
- **Ważne:** Raki powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.

Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,

RAKI POWINNY:

- **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
- **Słuchać swojej intuicji:** Podążać za swoim sercem i robić to, co sprawia Wam przyjemność.
- **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

LEW
(23 VII - 22 VIII)

Lwy, w 2025 roku czeka Was rok pełen blasku, uznania i nowych możliwości. Wasza charyzma i pewność siebie sprawią, że będziecie w centrum uwagi.

KARIERA

- **Sukcesy zawodowe:** To będzie rok obfitujący w sukcesy zawodowe. Wasze umiejętności przywódcze i zdolności organizacyjne zostaną docenione.
- **Awans:** Istnieje duże prawdopodobieństwo awansu lub otrzymania nowej, bardziej odpowiedzialnej roli.
- **Uznanie:** Wasze osiągnięcia nie pozostaną niezauważone. Możecie spodziewać się pochwał i nagród.
- **Ważne:** Chociaż sukces będzie na wyciągnięcie ręki, Lwy powinny pamiętać o delegowaniu zadań i nie obciążać się zbyt dużą ilością pracy.

MIŁOŚĆ

- **Romantyczne uniesienia:** Rok 2025 będzie pełen romantycznych uniesień. Wasza charyzma przyciągnie wiele zainteresowanych osób.
- **Pogłębianie relacji:** Dla Lwów w związkach, rok ten będzie czasem na jeszcze mocniejsze zjednoczenie się z partnerem.
- **Ważne:** Lwy powinny pamiętać, że w związku ważne jest nie tylko dawanie, ale również branie.

ZDROWIE

- **Dobra kondycja:** Ogólnie rzecz biorąc, Lwy będą cieszyć się dobrym zdrowiem.
- **Stres:** Napięcia związane z pracą mogą prowadzić do chwilowych problemów ze snem lub bólami głowy. Warto znaleźć czas na relaks.
- **Aktywność fizyczna:** Regularna aktywność fizyczna pomoże Wam utrzymać dobrą kondycję i pozytywne nastawienie.

PANNA
(23 VIII - 22 IX)

Rok 2025 będzie dla Panien czasem refleksji i nowych początków. Wasza naturalna skłonność do analizy pozwoli Wam lepiej zrozumieć siebie i swoje potrzeby.

KARIERA

- **Czas na analizę:** Panny będą miały tendencję do głębokiej analizy swojej kariery. Zastanawiacie się, czy jesteście na właściwej ścieżce i czy Wasza praca przynosi Wam satysfakcję.
- **Nowe możliwości:** Chociaż będziecie skłonne do zmian, warto cierpliwie czekać na odpowiedni moment. Nowe możliwości pojawią się pod koniec roku.
- **Finanse:** Sytuacja finansowa będzie stabilna, ale warto zwrócić uwagę na wydatki.
- **Ważne:** Panny powinny nauczyć się delegować zadania i nie obawiać się popełnienia błędów.

MIŁOŚĆ

- **Głębokie relacje:** Rok 2025 będzie czasem na pogłębianie relacji z bliskimi osobami. Wasza wrażliwość i empatia sprawią, że będziecie cenionymi partnerami.
- **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich wartości i zainteresowania.
- **Ważne:** Panny powinny być bardziej otwarte na uczucia i nie bać się wyrażać swoich emocji.

ZDROWIE

- **Zdrowie psychiczne:** Wasze zdrowie psychiczne będzie wymagało szczególnej uwagi. Warto

pewnością
ok?



znaleźć czas na relaks i praktykowanie technik relaksacyjnych.
• **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
• **Ważne:** Panny powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.
PANNY POWINNY:
• **Być cierpliwe:** Nie podejmować pochopnych decyzji i dokładnie analizować każdą sytuację.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

WAGA
(23 IX - 22 X)

Rok 2025 będzie dla Wag czasem poszukiwania równowagi i nowych doświadczeń. Wasza naturalna skłonność do harmonii będzie testowana, ale przyniesie to owocne rezultaty.
KARIERA
• **Nowe wyzwania:** Wagi będą miały okazję podjąć się nowych, ambitnych projektów. Wasza zdolność do współpracy i mediacji będzie bardzo ceniona.
• **Zmiany:** Mogą pojawić się zmiany w miejscu pracy lub nawet zmiana branży. Warto być otwartym na nowe możliwości.
• **Finanse:** Sytuacja finansowa będzie stabilna, a nawet może się poprawić dzięki dodatkowym źródłom dochodu.
• **Ważne:** Wagi powinny nauczyć się mówić „nie" i nie brać na siebie zbyt wielu obowiązków.
MIŁOŚĆ
• **Harmonijne relacje:** Wagi w związkach mogą spodziewać się harmonijnych relacji. Wasza zdolność do kompromisów będzie wzmacniać więź z partnerem.
• **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich wartości i zainteresowania.
• **Ważne:** Wagi powinny pamiętać o komunikacji w związku. Otwartość i szczerość są kluczem do szczęśliwej relacji.
ZDROWIE
• **Zdrowie psychiczne:** Wasze zdrowie psychiczne będzie miało duży wpływ na ogólne samopoczucie. Warto zadbać o relaks i praktykowanie technik relaksacyjnych.
• **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
• **Ważne:** Wagi powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.
WAGI POWINNY:
• **Być elastyczne:** Adaptować się do zmian i nie bać się wychodzić ze swojej strefy komfortu.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

SKORPION
(23 X - 21 XI)

Rok 2025 będzie dla Skorpionów czasem intensywnych przemian i głębokiej refleksji. Wasza tajemnicza natura i niezwykła intuicja pozwolą Wam odkryć nowe aspekty siebie i świata.
KARIERA
• **Transformacja:** Rok 2025 może przynieść znaczące zmiany w życiu zawodowym. Możliwe są awanse, nowe wyzwania lub nawet zmiana branży.
• **Intensywna praca:** Będziecie gotowi na ciężką pracę, aby osiągnąć swoje cele. Wasza determinacja i wytrwałość przyniosą oczekiwane rezultaty.
• **Ważne:** Skorpiony powinny nauczyć się delegować zadania i nie bać się prosić o pomoc.
MIŁOŚĆ
• **Głębokie więzi:** Rok 2025 będzie czasem na pogłębianie relacji z bliskimi osobami. Wasza intensywność i lojalność sprawią, że będziecie cenionymi partnerami.
• **Nowe początki:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich pasję do życia.
• **Ważne:** Skorpiony powinny pamiętać o komunikacji w związku. Otwartość i szczerość są kluczem do szczęśliwej relacji.
ZDROWIE
• **Zdrowie emocjonalne:** Wasze zdrowie emocjonalne będzie wymagało szczególnej uwagi. Warto znaleźć czas na relaks.
• **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
• **Ważne:** Skorpiony powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.
Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,
SKORPIONY POWINNY:
• **Być cierpliwe:** Nie spieszyć się z podejmowaniem decyzji i dokładnie analizować każdą sytuację.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

STRZELEC
(22 XI - 21 XII)

Rok 2025 będzie dla Strzelców czasem pełnym przygód i nowych doświadczeń. Wasza naturalna ciekawość i chęć odkrywania świata pozwolą Wam osiągnąć wiele sukcesów zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.
KARIERA
• **Nowe wyzwania:** Strzelce będą miały wiele okazji do rozwoju zawodowego. Możliwe są podróże służbowe, nowe projekty i współpraca z zagranicznymi partnerami.
• **Awans:** Wasza pracowitość i zaangażowanie zostaną docenione, co może prowadzić do awansu lub podwyżki.
• **Ważne:** Strzelce powinny pamiętać o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym. Przeciążenie może prowadzić do wypalenia.
MIŁOŚĆ
• **Romantyczne przygody:** Rok 2025 będzie pełen romantycznych przygód. Wasza otwartość i optymistyczne nastawienie przyciągną wiele zainteresowanych osób.
• **Pogłębianie relacji:** Dla Strzelców w związkach, rok ten będzie czasem na jeszcze mocniejsze zjednoczenie się z partnerem.
• **Ważne:** Strzelce powinny pamiętać, że w związku ważne jest nie tylko przeżywanie przygód, ale również głęboka więź emocjonalna.
ZDROWIE
• **Dobra kondycja:** Ogólnie rzecz biorąc, Strzelce będą cieszyć się dobrym zdrowiem.
• **Aktywność fizyczna:** Regularna aktywność fizyczna jest kluczem do utrzymania dobrej kondycji. Sporty zespołowe lub aktywności na świeżym powietrzu będą szczególnie korzystne.
• **Ważne:** Strzelce powinny zwrócić uwagę na dietę i unikać przejadania się.
Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,
STRZELCE POWINNY:
• **Być otwarte na zmiany:** Nie bać się wychodzić ze swojej strefy komfortu i próbować nowych rzeczy.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularna aktywność fizyczna i zdrowa dieta są kluczem do dobrego samopoczucia.

KOZIOROŻEC
(22 XII - 19 I)

Rok 2025 będzie dla Koziorożców czasem realizacji celów i odnoszenia sukcesów. Wasza determinacja i wytrwałość pozwolą Wam osiągnąć wiele.
KARIERA
• **Sukcesy zawodowe:** Koziorożce mogą spodziewać się znaczących sukcesów zawodowych. Wasza ciężka praca i zaangażowanie zostaną docenione.
• **Awans:** Istnieje duże prawdopodobieństwo awansu lub otrzymania nowej, bardziej odpowiedzialnej roli.
• **Finanse:** Sytuacja finansowa będzie stabilna, a nawet może się poprawić dzięki premii lub dodatkowym źródłom dochodu.
• **Ważne:** Koziorożce powinny pamiętać o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym. Przeciążenie może prowadzić do wypalenia.
MIŁOŚĆ
• **Stabilność:** Dla Koziorożców w związkach rok 2025 będzie czasem stabilizacji. Wasza relacja stanie się jeszcze bardziej dojrzała.
• **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich wartości i ambicje.
• **Ważne:** Koziorożce powinny pamiętać o okazywaniu uczuć partnerowi. Romantyczne gesty umocnią Waszą więź.
ZDROWIE
• **Dobra kondycja:** Ogólnie rzecz biorąc, Koziorożce będą cieszyć się dobrym zdrowiem.
• **Stres:** Napięcia związane z pracą mogą prowadzić do chwilowych problemów ze snem lub bólami głowy. Warto znaleźć czas na relaks.
• **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
• **Ważne:** Koziorożce powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.
KOZIOROŻCE POWINNY:
• **Być wytrwałe:** Nie poddawać się, nawet jeśli napotkają trudności.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

WODNIK
(20 I - 18 II)

Rok 2025 będzie dla Wodników czasem pełnym niespodzianek i nowych możliwości. Wasza innowacyjność i oryginalność pozwolą Wam wyróżnić się z tłumu.
KARIERA
• **Nowe projekty:** Wodniki będą miały wiele okazji do zaangażowania się w nowe, ekscytujące projekty. Wasze nietradycyjne pomysły zostaną docenione.
• **Współpraca:** Współpraca z ludźmi z różnych środowisk będzie kluczem do sukcesu. Wasza zdolność do nawiązywania kontaktów pomoże Wam rozwinąć skrzydła.
• **Finanse:** Sytuacja finansowa będzie stabilna, a nawet może się poprawić dzięki nowym źródłom dochodu.
• **Ważne:** Wodniki powinny pamiętać o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym. Przeciążenie może prowadzić do wypalenia.
MIŁOŚĆ
• **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich pasję do życia.
• **Zmiany w relacjach:** Dla Wodników w związkach rok 2025 może przynieść zmiany. Może to być zarówno pogłębienie relacji, jak i konieczność podjęcia trudnych decyzji.
• **Ważne:** Wodniki powinny być otwarte na zmiany i nie bać się wyrażać swoich uczuć.
ZDROWIE
• **Zdrowie psychiczne:** Wasze zdrowie psychiczne będzie wymagało szczególnej uwagi. Warto znaleźć czas na relaks i praktykowanie technik relaksacyjnych.
• **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
• **Ważne:** Wodniki powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.
Aby w pełni wykorzystać potencjał tego roku,
WODNIKI POWINNY:
• **Być otwarte na zmiany:** Nie bać się wychodzić ze swojej strefy komfortu i próbować nowych rzeczy.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

RYBY
(19 II - 20 III)

Rok 2025 będzie dla Ryb czasem głębokiej transformacji i nowych początków. Wasza intuicja i wrażliwość będą Waszym największym atutem.
KARIERA
• **Intuicja i kreatywność:** Wasza niezwykła intuicja i kreatywność pozwolą Wam znaleźć innowacyjne rozwiązania w pracy. Możecie odkryć nowe pasje i zainteresowania zawodowe.
• **Współpraca:** Współpraca z innymi będzie kluczem do sukcesu. Wasza empatia i zdolność do słuchania innych sprawią, że będziecie cenionym członkiem zespołu.
Ważne: Ryby powinny nauczyć się mówić „nie" i nie brać na siebie zbyt wielu obowiązków.
MIŁOŚĆ
• **Głębokie więzi:** Rok 2025 będzie czasem na pogłębianie relacji z bliskimi osobami. Wasza wrażliwość i empatia sprawią, że będziecie cenionymi partnerami.
• **Nowe znajomości:** Singielki i single mogą spotkać kogoś wyjątkowego, kto podzieli ich marzenia i wartości.
• **Ważne:** Ryby powinny być bardziej otwarte na uczucia i nie bać się wyrażać swoich emocji.
ZDROWIE
• **Zdrowie psychiczne:** Wasze zdrowie psychiczne będzie wymagało szczególnej uwagi. Warto znaleźć czas na relaks i praktykowanie technik relaksacyjnych.
• **Zdrowa dieta:** Zdrowa dieta i regularna aktywność fizyczna pomogą Wam utrzymać dobrą kondycję.
• **Ważne:** Ryby powinny słuchać swojego ciała i reagować na wszelkie sygnały, które wysyła.
RYBY POWINNY:
• **Ufać swojej intuicji:** Nie bać się podejmować decyzji, kierując się wewnętrznym głosem.
• **Dbać o relacje:** Inwestować czas i energię w relacje z bliskimi osobami.
• **Zadbać o zdrowie:** Regularne wizyty u lekarza i zdrowy tryb życia są kluczem do dobrego samopoczucia.

sprzedam

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. **Aleobrazy.eu** . Tel. 515/488-600.

(468J16)

OPEL ASTRA 2018 r. **OKAZYJNIE** 1,6 CDTI, 110 KM, 61 tys km lub **VW GOLF** 2019 r., 1,6 TDI, 115 KM, 80 tys km(w automacie). Tel. 601/932-422.

(1149J24)

Sprzedaż **WYSŁODKÓW BURACZANYCH** wraz z transportem. Tel. 605/384-918.

(1161J24)

Sprzedam baloty siano-koszonki. Tel. 600871743

(217R24)

kupno

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

(458P24)

motoryzacyjne

SPRZEDAM

RENAULT SCENIC 1,6 DCI, 7-osobowy, 2011 r., 270 tys. przebieg, najwyższa wersja wyposażenia, cena 23,000. Tel. 793/969-698.

(1204J24)

RENAULT SCENIC 2013 r., 1.5 DCI, przebieg 167 000, bogate wyposażenie stan bdb. Tel. 796/385-590.

(1217J24)

KUPIĘ

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

(705P21)

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, CIĄGNIKI INNY SPRZĘT ROLNICZY. Tel. 503/193-487.

(1257J24)

rolnicze

Sprzedam **SIANO, SIANOKISZONKĘ.** Tel. 697/316-874.

(1251J24)

Przyjmę w DZIERŻAWĘ GRUNTY ORNE z terenu gminy Jarocin, Jaraczewo. Tel. 607/544-908.

(1259J24)

Sprzedam sianokiszonkę w balotach, tel. 723 811 899

(1262J24)

MASZYNY

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

(1592P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ , PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

(1593P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy, przyczepy oraz maszyny rolnicze. Tel. 695/508-412.

(244P24)

Kupię każdy ciągnik rolniczy, przyczepy, oraz maszyny rolnicze. Tel. 695/508-412.

(506P24)

Sprzedam **KOSIARKĘ** rotacyjną. Tel. 785-471-462

(220R24)

ZWIERZĘTA

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, **ncb** i **hf** (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu.** Tel. 721/159-984, 601/057-112

(619G15)

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

(1157J24)

Sprzedam **PROSIĘTA** duże. Dobieszczyzna 141, gm. Żerków. Tel. 692/876-394.

(1263J24)

usługi

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI.** Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYWÓZ ZIEMII. Tel. 517/252-209

(278P24)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

(1647J10)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, INSTALACJE I POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

USŁUGI DEKARSKIE, OCIEPLENIA DACHÓW PŁASKICH, MONTAŻ PAP TERMOZGRZEWALNYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(1480J23)

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

(1158J24)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY, MALOWANIE, PŁYTKI, MUROWANIE. Tel. 692/230-470.

(1250J24)

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

(1252J24)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(1253J24)

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

praca

Zatrudnimy **do PRAC REMONTOWO-BUDOWLANYCH** Tel. 602/608-096.

(761J24)

Zatrudnię **W CUKIERNI** w Jarocinie **PRACOWNIKA PRODUKCJI.** Praca jednozmianowa w godz 4-12. Tel. 516/011-312.

(1033J24)

Zatrudnimy **NA STOLARNIE, PRODUKCJA STELAŻY MEBLOWYCH.** Umowa o pracę możliwość przyuczenia. Również praca dla Pań. Tel. 668/372-205.

(1160J24)

towarzyskie

ATRAKCYJNA CYCATA BLONDYNKA. Tel. 733/867-642.

(1162J24)

nauka

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY- JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI. Tel. 698/481-211.

(2710J19)

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16 ^{00} . Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

(160J07)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCZAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

(331J18)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

(499J18)

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Małecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

(501J18)

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

(502J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

(503J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(504J18)

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. USG w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(505J18)

DYŻURY APTEK

W Nowy Rok **(1 stycznia)** w godz. 14.00-18.00 i 19.00-21.00 dyżurować będzie apteka **„Bratek 2"** (ul. św. Ducha 30a). W niedzielę **(5 stycznia)** w godzinach dyżuru leki można będzie kupić w aptece **„Prima"** (ul. Powstańców Wlkp. 40). W uroczystość Trzech Króli **(6 stycznia)** w godz. 14.00-18.00 i 19.00-21.00 czynna będzie apteka **„Witaminka"** (ul. Wrocławska 9), która dodatkowo jest otwarta w każdą niedzielę w godz. 9.00-14.00.





ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Warta
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620
oferuje:
- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Gabinet S.O.S.
Stomatologiczny
lek. stom. Wojciech Garbacz
- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

lek. Aleksander
MALESZKA
GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 797 710 703
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB UKŁADU POKARMOWEGO
CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY
UL. MAGNOLIOWA 1, JAROCIN
TEL. 535 205 206
PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

RTG, USG
ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Zioło
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00
- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic
Rejestracja tel. (62) 740-02-77

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

(506J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

(512J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

(514J18)

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(1484J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(3727J18)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

(170J21)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG. lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. ŚRODY NIECZYNNE !

(201J21)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

(14J22)

Prof.dr hab.n.med. Ewa Nowak- Markwitz SPECJALISTA W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ przyjmuje w poniedziałki w gabinecie przy ul. Sienkiewicza 14, tel. 62-747-28-17.

(666J23)

USG BIODEREK, ORTOPEDIA DZIECI i DOROŚLI. Dr hab.med. w Ortopedii Franciszek Rajewski Profesor - TYTUŁ OSOBOWOŚCI ROKU 2023 w dziedzinie NAUKA- Centrum Medyczne Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(1009J24)

BIURO REKLAMY
Jarocin
ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47
Gazeta Jarocińska
Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

JAROCIŃSKA LIGA HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ

STARCIE LIDERA Z WICELIDEREM

TUŻ PRZED ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA ODBYŁA SIĘ OSTATNIA w tym roku kolejka Jarocińskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej. W jej ramach oglądaliśmy starcie na szczycie - lidera z wiceliderem.

Czwarta kolejka rozpoczęła się od bardzo wysokiego wyniku. Na pierwsze punkty w JLHPN wciąż musi poczekać Ekipa z Powiatu. Tym razem szans nie dał jej Active Team Stęgosz, który rozgromił ją aż 10:1. Gwiazdą tego spotkania był Dawid Kuczyński, który zdobył aż sześć goli. Nieco skromniej, bo tylko dwubramkową przewagą zakończyło się spotkanie Romgosu z LZS-em Zalesie. Drużyna reprezentująca firmę z Jarocina mogła się jednak cieszyć z drugiego z rzędu zwycięstwa. Najgłośniej przez cały wieczór na trybunach było jednak podczas kolejnego spotkania. Pomimo wysokiej porażki, jakiej od Orłów Jarocin, doznał WCR Jarocin, atmosfera była wspaniała. Pracownicy WCR-u dopingowali bardzo głośno swoich kolegów, którzy rywalizowali na boisku. Orły jednak były bezlitosne i wygrały 5:0.



Fot. Kuba Piotrowicz

Wszystkie trzy spotkania były jednak przystawką przed meczem pomiędzy liderem - Himan International Team a wiceliderem - Rezbirem. Od samego początku mieliśmy sporo emocji, bowiem nie minęła jeszcze minuta, a Himan już objął prowadzenie. Po chwili lider miał już dwubramkową przewagę. Po pięciu minutach oglądaliśmy trzecią bramkę, tym razem kontakt złapał Rezbir. Ten wynik utrzymywał się bardzo długo, ale jeszcze przed przerwą za sprawą Remigiusza Fitznera Himan powrócił do dwubramkowej przewagi.

Gracze wicelidera nie poddawali się jednak, bo wiedzieli, że to starcie może zadecydować o końcowej klasyfikacji i napierali na bramkę, co dało efekty w postaci drugiej bramki. Himan jednak nie odpuszczał i powrócił do dwubramkowej przewagi. Kiedy wydawało się, że ten mecz zakończy się wynikiem 4:2, to gracze Rezbira po rzucie rożnym wpakowali piłkę do siatki. Ten gol sprawił, że postawili wszystko na jedną kartkę, ale nawet pomimo wycofania bramkarza wynik już nie uległ zmianie i to Himan International Team mógł cieszyć się z zachowania pozycji lidera.

Po meczu na szczycie nastąpiło ochłonięcie, bowiem Perły Mozambiku i Kocury, choć walczyły do końca o trzy punkty, to jednak zobaczyliśmy w tym meczu tylko trzy gole. Ostatecznie Kocury zaskoczyły wszystkich, zdobywając swoje pierwsze punkty w Jarocińskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej. Prezent na święta sprawili sobie także gracze La Juanchenity, którzy pokonali Folrec Witaszyce aż 5:2. Były to dla nich pierwsze trzy „oczka". Sporą zasługę w ich zdobyciu miał Samuel Bessio, który popisał się hat trickiem.

Jak na razie nie wiadomo, kiedy Jarocińska Liga Halowej Piłki Nożnej wznowi rozgrywki. Do końca rozgrywek pozostało siedem kolejek, więc emocji nie zabraknie.

(kp)

WYNIKI 4. KOLEJKI JAROCIŃSKIEJ LIGI HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ

Ekipa z Powiatu - Active Team Stęgosz	1:10
Romgos - LZS Zalesie	3:1
WCR Jarocin - Orły Jarocin	0:5
Himan International Team - Rezbir	4:3
Perły Mozambiku - Kocury	1:2
Folrec Witaszyce - La Juanchenita	2:5

Sukcesy Akademii Reissa na dwóch galach

JAROCIŃSKA AKADEMIA REISSA PODSUMOWAŁA 2024 ROK. Nie brakowało w nim sukcesów, co podkreślano podczas uroczystej gali.

Gala, a właściwie gale odbyły się w poniedziałek, 16 grudnia w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Potrzebne były dwie uroczystości, bowiem wzięło w nich łącznie udział aż 500 osób i główna sala JOK-u okazała się za mała na jedną uroczystość. Wśród zaproszonych gości byli starosta jarociński Mariusz Stolecki, prezes Banku Spółdzielczego i radny sejmiku wojewódzkiego Jan Grzesiek, radny powiatowy Jacek Dutkiewicz oraz Jagoda Łączna reprezentująca poseł Lidię Czechak.

Podczas samej gali głos zabrał prezes jarocińskiego oddziału Akademii Reissa Łukasz Stachowiak. - *Ten rok był pełen sukcesów. Braliśmy udział w licznych turniejach, w których zajmowaliśmy czołowe pozycje. Największym naszym osiągnięciem był jednak historyczny awans do Centralnej Ligi Juniorów U-15 i gra w niej z najlepszymi akademiami w kraju. Jesteśmy pierwszą drużyną z naszego regionu, która gra na tak wysokim poziomie* - mówił szef APR Jarocin.



BRĄZOWA GWIAZDKA PREZENTEM NA ŚWIĘTA

Na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia jarocińska Akademia Reissa mogła pochwalić się prezentem, jakim było otrzymanie brązowego certyfikatu, a więc trzeciego najwyższego odznaczenia do prowadzenia szkółek piłkarskich.

APR Jarocin poza naszym miastem szkoli także w Wilkowyi, Kotlinie, Pleszewie i Witaszycach. Łącznie w jarocińskich strukturach pracuje dwudziestu pięciu trenerów, którzy prowadzą dwadzieścia osiem grup szkoleniowych.

Jako przykład sukcesów wychowanków Akademii podawał Michała Gurgula - obrońcę Lecha Poznań, który w listopadzie po raz pierwszy został powołany do pierwszej reprezentacji Polski.

Po przemówieniach przyszedł czas na wręczenie nagród wszystkim zawodnikom, a także występy artystyczne. Galę uświetnili śpiewem Marta Mąka oraz pokazami freestyle football grupa Royal Team.

(kp)

SIATKÓWKA

Seniorzy walczą o II ligę, półfinał nie dla młodziczek

ROK 2024 ZBLIŻA SIĘ WIELKIMI KROKAMI DO KOŃCA. ZAGLĄDAMY WIĘC NA SIATKARSKIE *parkiety, żeby sprawdzić, jak idzie naszym zespołom.*

Rundę zasadniczą w III lidze ma za sobą KS Volley Żerków. Siatkarze tego zespołu zajęli w niej szóste miejsce, wygrywając pięć spotkań na dziesięć możliwych, co pozwoliło im zgromadzić piętnaście punktów. W ostatniej kolejce rozgrywek Volley pokonał pewnie Jet Service LOMS Joker Piła II 3:1, co tylko umocniło jego pozycję w środku tabeli trzecioligowych rozgrywek.

Dzięki miejscu w TOP 8 zespół z Żerkowa zagra w fazie pucharowej i będzie mógł powalczyć o awans do drugiej ligi. Zadanie to jednak nie będzie proste. Pierwszym przeciwnikiem Volleya będzie pierwsza drużyna Energetyka Poznań, z którą w fazie zasadniczej nasz zespół wygrał po bardzo zaciętym spotkaniu 3:2. Pierwszy mecz odbył się w Komorzu Przybysławskim w sobotę, 21 grudnia. Rewanż w Poznaniu już po Nowym Roku - 11 stycznia. W przypadku wygranej Volley w półfinale zagra ze zwycięzcą pary Rosmosis-Wawrzyniak KKS Astra Krotoszyn - Jet Service LOMS Joker Piła I.



Fot. Facebook KS Volley Żerków

WYNIKI KS VOLLEY ŻERKÓW W FAZIE ZASADNICZEJ III LIGI MĘŻCZYZN

- MUKS Czarni Kępno - KS Volley Żerków 0:3 (15:25, 24:26, 22:25)
- GKS Zamek Gołańcz - KS Volley Żerków 3:2 (25:15, 25:19, 28:30, 25:27, 15:12)
- KS Volley Żerków - Enea Energetyk Poznań II 3:1 (25:20, 18:25, 25:17, 25:15)
- TS Liskowiak Lisków - KS Volley Żerków 3:0 (25:18, 25:21, 25:23)
- KS Volley Żerków - Jet Service LOMS Joker Piła I 3:1 (25:23, 25:19, 18:25, 25:19)
- Enea Energetyk Poznań I - KS Volley Żerków 2:3 (25:23, 23:25, 19:25, 25:23, 12:15)
- Rosmosis-Wawrzyniak KKS Astra Krotoszyn - KS Volley Żerków 3:0 (25:22, 32:30, 25:21)
- KS Volley Żerków - IUKS Jedynka Poznań 1:3 (23:25, 25:19, 21:25, 21:25)
- Volley kost-pol.pl Wieleń - KS Volley Żerków 3:0 (25:20, 25:17, 26:24)
- KS Volley Żerków - Jest Service LOMS Joker Piła II 3:1 (19:25, 26:24, 25:17, 29:27)

Skład KS Volley Żerków: Adam Białożył (kapitan), Albert Adamski, Maksym Bartkowiak, Michał Bartoszek, Filip Bryll, Jakub Chlebowski, Krzysztof Górnaś, Michał Janiszewski, Eryk Jankowski, Marcin Łączny, Patrycjusz Michor (libero), Michał Otworowski, Mateusz Szafraniak, Robert Wandzel, Adam Warczygłowa, Nikodem Zaremba, Szymon Zaremba (libero)

W lidze młodziczek niestety rozgrywki półfinałowe odbędą się bez udziału Siatkarza Jarocin. Pierwszy zespół po awansie do pierwszej ligi okazał się słabszy od KS Volley Poznań oraz KPS Progress Września. Nie wskazywał na to pierwszy turniej w Jarocinie, gdzie podopieczne Michała Sorka dość łatwo ograły zespół z Wrześni. W kolejnych dwóch turniejach na wyjeździe młodziczki Siatkarza musiały już jednak uznać wyższość obu swoich rywali, choć w przypadku meczów z Progressem losy spotkań decydowały się zawsze w tie breaku. To właśnie okazało się kluczowe, bowiem w przypadku wygranych drużyna z Jarocina mogłaby się cieszyć z awansu do najlepszej dwunastki. Teraz pozostaje im rywalizacja o miejsce 13-24. Na pierwszym jej etapie podopieczne Michała Sorka trafiły na UKS Środę Wielkopolską, Energę MKS Amber Kalisz oraz KS ASBL Piła II. Pierwszy turniej z udziałem Siatkarza zaplanowano na sobotę, 18 stycznia. Kolejne odbędą się już po feriach w lutym 2025 roku.

Drugi zespół Siatkarza z kolei będzie grać o miejsce 37-48. W poprzedzającym je etapie rozgrywek młodszy zespół zajął drugie miejsce w swojej grupie, w sześcioosobowych rozgrywkach. W przypadku tej drużyny mniej ważny był jednak wynik, bowiem na co dzień zawodniczki grające w drugim zespole rywalizują jeszcze w mini siatkówce. Nabrały jednak cennego doświadczenia i w kolejnych rozgrywkach mogą już stanowić dużo większe zagrożenie dla rywali. W turniejach o miejsca 37-48 druga ekipa Siatkarza trafiła na SPS Cargill Słupcę, KS Volley Poznań III oraz LZS Piast Kobylnicę. W ich przypadku pierwszy turniej zaplanowano na 11 stycznia 2025 roku, a kolejne także po feriach.

(kb)

WYNIKI SIATKARZA JAROCIN I W TRZECIM ETAPIE ROZGRYWEK LIGI MŁODZICZEK

Turniej w Jarocinie (16.11.2024)

- TKS Siatkarz Jarocin I - KS Volley Poznań 0:2 (8:25, 23:25)
- KS Volley Poznań - KPS Progress Września 2:0 (25:14, 25:14)
- KPS Progress Września - TKS Siatkarz Jarocin I 0:2 (17:25, 18:25)

Turniej w Poznaniu (23.11.2024)

- KS Volley Poznań - KPS Progress Września 1:2 (26:24, 20:25, 14:16)
- KPS Progress Września - TKS Siatkarz Jarocin I 2:1 (25:21, 14:25, 15:10)
- TKS Siatkarz Jarocin I - KS Volley Poznań 0:2 (16:25, 24:26)

Turniej we Wrześni (30.11.2024)

- KPS Progress Września - TKS Siatkarz Jarocin I 2:1 (19:25, 25:18, 15:10)
- TKS Siatkarz Jarocin I - KS Volley Poznań 0:2 (17:25, 13:25)
- KS Volley Poznań - KPS Progress Września 2:0 (25:20, 25:18)

WYNIKI SIATKARZA JAROCIN II W TRZECIM ETAPIE ROZGRYWEK LIGI MŁODZICZEK

Turniej w Rzgowie (16.11.2024)

- LZS Orzeł Osiecza - TKS Siatkarz Jarocin II 0:2 (15:25, 12:25)
- TKS Siatkarz Jarocin II - UKS Szóstka Rawicz 2:1 (25:21, 4:25, 15:7)
- UKS Szóstka Rawicz - LZS Orzeł Osiecza 2:0 (25:12, 25:16)

Turniej w Jarocinie (23.11.2024)

- TKS Siatkarz Jarocin II - UKS Szóstka Rawicz 2:0 (26:24, 25:18)
- UKS Szóstka Rawicz - LZS Orzeł Osiecza 2:0 (25:19, 25:19)
- LZS Orzeł Osiecza - TKS Siatkarz Jarocin II 0:2 (25:27, 25:27)

Turniej w Rawiczu (30.11.2024)

- UKS Szóstka Rawicz - LZS Orzeł Osiecza 2:1 (24:26, 25:14, 15:10)
- LZS Orzeł Osiecza - TKS Siatkarz Jarocin II 2:1 (12:25, 25:15, 18:16)
- TKS Siatkarz Jarocin II - UKS Szóstka Rawicz 0:2 (23:25, 23:25)

ZGŁOŚ SPORTOWCÓW I TRENERÓW DO NAGRODY STAROSTY

ZARAZ PO NOWYM ROKU DO STAROSTWA POWIATOWEGO w Jarocinie będzie można zgłaszać sportowców i trenerów, których osiągnięcia powinny zostać nagrodzone.

To już tradycja jarocińskich samorządów, że przyznają nagrody za osiągnięcia dla sportowców i trenerów. Starostwo już ogłosiło termin przyjmowania wniosków. Nagroda i wyróżnienia przyznawane są zawodnikom, trenerom i działaczom sportowym. Jedynym kryterium jest osiąganie wysokich wyników w krajowym lub międzynarodowym współzawodnictwie sportowym lub za wkład w rozwój sportu w roku poprzedzającym przyznanie nagrody - w tym przypadku za 2024.

Nagrody i wyróżnienia przyznawane są sportowcom, którzy w roku uzyskania wysokiego wyniku rocznikowo ukończyli minimum 15 lat. Klub sportowy może przedłożyć maksymalnie 3 wnioski. Takie wnioski wraz z załącznikami będzie można składać w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Jarocinie od czwartku - 2 stycznia do środy - 15 stycznia 2025 r.

(red., ann)



Fot. SP Jarocin (rok 2020)

ISSN 1230-851X